

POSIEDZENIE OBIORCZE

**ARCYBRACTWA MIŁOSIĘDZIA**

**I BANKU POBOŻNEGO**

W KRAKOWIE,

*dnia 7 i 10 Maja 1847 roku odbyte.*



---

**K r a k ó w**

W Drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

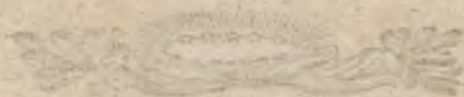
POZWIĘZANIE ORODZIE

ARZYSTWA PAKTYWA WIKOZEMSKA

I KAWIAK P. OROZEMO

W BRANOWIE

*Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.*



W OROZEMO

W BRANOWIE

# WYCIĄG

Z PROTOKÓŁU OBRAD

## ARCYBRACTWA MIŁOSIERDZIA I BANKU POBOŻNEGO.

---

**G**dy Członki Arcybractwa, w skutku poprzedniego wezwania, dla obioru wszystkich urzędników w miejsce dotychczasowych, urzędowania swoje kończących, do sali obrad zgromadzili się, po odmówieniu zwyczajnej modlitwy, Szan. JX. ANTONI BYSTRZONOWSKI Dziekan Kapituły Katedralnej Krakowskiej, Opat Mogilski, były Senator Miasta Krakowa, Protektor Arcybractwa, następującą przemową posiedzenie zagaił:

### *Szanowni Bracia!*

W uroczystej chwili dzisiejszych obrad naszych, winienem pierwszych przemennie wyrzeczonemi być mających wyrazów użyć na złożenie najrzetelniejszych dzięków Najwyższej i w swych łaskach niewyczerpanej Opatrzności Boskiej że mi wiekiem i dolegliwościami przyciśnionemu starcowi, dozwoliła w czcigodnym Waszém gronie, raz jeszcze zająć to miejsce, z którego poprzednicy moi, Członków tego, trzeci wiek gorliwie nę-



dzy ludzkiej zaradzającego Zgromadzenia, do mozolnych, dobru bliźniego poświęcanych usiłowań, zachęcali, utwierdzając w nich nie tylko popęd stałego w dobrém wytrwania, ale i zostawienia następcom, dobrego przykładu do nieustannego utrzymywania téj dobroczynnej dążności, która w coraz silniejszym postępie, prawdziwej nędzy, pomoc przynosi.

Przepis Ordynacyi, bieg działań naszych określający, wkłada na mnie jako Protektora obowiązek, wyłożenia powinności każdego z Was właściwych, dopełnienia jednak tego obowiązku, cóż mi bardziej ułatwić może, jak zapatrywanie się na istotne tychże powinności przez Was dokonywanie? — Dobry przykład, ta najskuteczniejsza zachęta, więcej podziała jest w stanie, niż najwymowniejsze przedstawienia, a zachęcanie słowne, do wykonywania tego, co jest istotnie i z gorliwością dokonywane, stałoby się ubliżeniem zasłudze prawdziwej. Miejsce przeto wykładu działań, cele nam wskazane osiągać zdolnych, zastąpić winno zachęcenie do wytrwania w dokonywaniu przyjętych i tak ściśle pełnionych obowiązków.

Osobisty świadek poświęcenia się Waszego, Szanowni Bracia, pragnę najusilniej utrwalić w sercach Waszych tę nieprzerwaną miłość bliźniego poświęcaną dążność, z najzbawienniejszych zasad religii naszej płynącą.

Zbytecznymi są wszelkie pochwały tych działań i poświęceń, którym przewodniczy samo czyste przekonanie o zaniesionej pomocy tam, gdzie się ona najpotrzebniejszą okazuje. Jeżeli trudnym jest zadosyć uczynienie téj powinności w każdym miejscu i czasie, trudniejszym staje się też w chwilach obecnych, powszechnie dokuczającej nędzy. Nawiedził nas, równie jak i inne kraje, Bóg tą klęską, — lecz Jego święte prawa wlewają w nasze serca tę słodką nadzieję, że cierpliwe tejsze klęski znoszenie i w miarę sił, dokuczającemu niedostatkowi bliźnich zaradzanie, dozwoli nam

doczekać się téj pociechy, która nędzarzy z niedoli podźwignie, a nam w tém podźwignieniu nagrodę, poświęcenia się naszego osiągnąć dozwoli.

Ale któż z nas nie widzi już i teraz téj nagrody?— Rzućmy okiem pamięci na czas upłyniony i porównajmy go z obecnym, a spostrzeżemy usiłowania nasze uwieńczone przekonaniem dobroczyńców, którzy będąc świadkami ścisłego stósowania się naszego, do ich, litości poświęconych życzeń, ciągle mnożącemi się, pod zarząd nasz poddawanimi ofiarami, najoczywistszym dowodem swojego nieograniczonego zaufania nas zaszczycają. Szanujmy to ich nieocenione dla nas przekonanie, a osiągnana na téj drodze pociecha nasza, stawać się będzie dla nas najdroższą nagrodą, a dla biednych coraz obfitszém źródłem pomocy.

Koniec upływającego z dniem dzisiejszym trzechlecia, jako kresu działań wybranych z Ogółu Arcybractwa naszego urzędników, wskazuje nam nader ważną czynność, nowego wszystkich posad obsadzenia i otwiera zarazem pole pokładania zasług dla tych członków, których większość zdań Waszych do czynności powoła.

Zwracając przeto do Was Szanowni Bracia, głos mój niniejszy, wzywam Was, byście z tém czystém przekonaniem, jakiém się dotąd wszystkie czynności Wasze odznaczały, do nowych wyborów przystąpili.

W odnowionéj na wstępie posiedzenia naszego modlitwie, zwykle działania nasze rozpoczynającéj, wezwaliśmy Ducha Przenajświętszego w pokorze, by serca nasze swą łaską napelnił, działajmyż więc zgodnie z jego natchnieniem, a skutek działania naszego, odpowie wszystkim życzeniu.

Następnie Szan. PIOTR BARTYNOWSKI Prezes Sądu Wyższego, kończący urzędowanie Starszego, zdając sprawę z czynności w upłynioném trzechleciu dokonanych, w tych wyrazach przemówił:



*Czcigodny Protektorze, Szanowni Bracia!*

Zapraszający na dzisiejsze Posiedzenie Okólnik, obeznał Was już z głównym obecnego zgromadzenia się naszego celem. Dopiero co wyrzeczone Czcigodnego Protektora naszego wyrazy, wykazał nam wysoką celu tego ważność. Przed przystąpieniem wszakże do działań, dopięciu onego odpowiednych, winniśmy dokonane przez Radę Arcybractwa w upłynionem trzechleciu czynności, pod ściśle roztrząśnienie, równie ogółu stowarzyszenia naszego jak i całej miejscowej powszechności poddać i sprawiedliwego czekać wyroku. Nim jednak cały tok działań tychże przedłożony Wam będzie, pozwólcie w ogólnych przynajmniej, celowi naszemu odpowiednych wyrazach, przemówić do siebie.

Dokonane z najsumienniejszém zajęciem się, na obowiązujących nas przepisach oparte czynności nasze, mogą, jako rzecz ludzka, nosić na sobie cechę tej niedokładności, która wszelkim działaniom śmiertelnych jest wspólna, w ocenianiu ich przeto raczcie tylko na dobrą chęć i sumiennosc postępowania naszego uwagę swoją zwrócić, gdyż zupełne zadosyć uczynienie, wszystkim do nas wnoszonym żądaniom jeżeli zawsze możność naszą przechodziło, tém więcej przechodzić musiało, w czasach obecnych powszechnej nędzy.

Gorliwe współdziałania innych dobroczynnych stowarzyszeń zajmujących się biędami, mianowicie ratunkiem kilku tysięcy chorych przyjmowanych kolejnie do czterech szpitali pod bezpośrednim nadzorem Rządu zostających; — okryciem i stałym wspieraniem kilkuset osób w opiekę Towarzystwa Dobroczynności wziętych; — udzielaniem przez Komitet żywienia przeszło tysiącu osobom codziennego pokarmu; — ciągłą nakoniec kilkudziesiąt dzieciom wdому Ochrony świadczoną troskliwością; — gorliwe mówię te działania, dowodzące litościwych uczuć współobywateli naszych, przynosiły i przynoszą ciągłą ulgę cierpieniu i dążności nam wspólnej, w niesieniu pomocy tam, gdzie ona jest konieczną. Wszelkimi jednak okazującymi się niedostatek najpierwszych potrzeb życia, niedozwala temu wzorowemu wszystkich szlachetnych osób poświęcaniu się, dojść do przekonania o dostateczności tych najgorliwszych usiłowań.

Lecz nie zrażajmy się tym natłokiem nasuwających się trudności, podwójmy goliwość naszą w zadosyć czynieniu włanemu od Boga w serca nasze uczuciu miłości bliźniego; — przyjmijmy tę z rąk Jego najświętszych zesłaną klęskę, jako nastęczoną nam sposobność, dania dowodu naszej wytrwałości i chętnego stosowania się do Jego najświętszej woli, a ten Najłitościwszy Ojciec Niebieski, nie odmówi dzieciom swoim zesłania pociechy, gdy je godnymi onęj osądzi. Jego nieocenionym darem jest dobroczynność, ona to, jest tą sownie bo w dwójnasób uszczęśliwiającą cnotą, która równie wspartego pociesza, jak i wspierającego sercu zadowolenie przynosi; — a dar ten nieoceniony, nie jestże już pierwszym najwyższej łaski Jego dowodem, tém więcej dla społeczności upragnionym, że niosąc ulgę cierpieniu, niedozwala beczynnie więdnąć zarodkom dobrych chęci i uczynności w serca ludzkie wszczepionej, lecz je z korzyścią ogółu rozkrzewia i do wydania najśłodszego Bogu i ludziom miłego owocu doprowadza i coraz rychlejszego dopięcia tak wielce upragnionej pociechy, nadzieję nam czyni.

Zwyczajna rzeczy ludzkich kolej, przeplatująca błogie uczucia cierpkimi, nie dozwala nam pozostać na tej pocieszania się nadzieją drodze, a przypominając nam doznane w upłynionym trzechleciu ciosy, wydobywa z głębi serc naszych westchnienia, jako skutek strat doznanych i tem boleśniejszych że już niczem wynagrodzonymi być nie mogących.

Wzorowi dobroczynności jakiśmy mieli w ś. p. *Franciszkę Ciesielską* Radzcy Zgromadzenia Naszego, Vice-Prezisie Towarzystwa Dobroczynności, Prezisie Komitetu żywienia ubogich, Członku Towarzystwa naukowego z Uniwersytetem Jagiellońskim połączonego, dnia 11 Lipca r. z. zmarłym, oddany już został hołd należnego z naszej strony szacunku i wdzięczności w odczytanym na Posiedzeniu d. 7 Sierpnia r. z. odbytym głosie, dołączającym się w skutek uchwały dnia tegoż zapadłej do opisu posiedzenia dzisiejszego. Nader krótki obok innych licznych zatrudnień przeciąg czasu, niedozwolił nam dotąd dokonać szczegółowego skreślenia zasług, któremi się inni w tymże okresie zmarli Członkowie Zgromadzenia naszego odznaczyli. — Lecz i onych zasłużona nie minie nagroda a drogie nam każdego z nich wspomnienia obejmie księga temu celowi poświęcona. W zamiarze ujszczenia się cząstkowego przynajmniej z tego obowiązku, pozwólcie zabrać głos Szan. *Ignac-*



*cemu Wośniakowskiemu Wizytatorowi Gm. IV.* dla oddania należnego hołdu położonym przez *ś. p. Wojciecha Sadowskiego*, w gronie naszym zasługom, a po odświeżeniu w sercach naszych uozuć szacunku słusznie zgasłym braciom należnego, przystąpimy do wyłuszczenia działań przez Nas dokonanych.

W tym miejscu odczytał Szan. *Ignacy Wośniakowski Dr. Med. i Chir: ne-krolog ś. p. Wojciecha Sadowskiego* treści następującej:

*Zacni Bracia!* Dla wszelkich stowarzyszeń w jakimkolwiek zawieranym celu, najważniejszą chwilą jest chwila obioru urzędników; oni bowiem są duszą instytucyi, stanowią jej żywotną siłę, która jej zdrowie i całą energiją nadaje: Oni są jej światłem, co przodkuje i przyświeca szlachetnym dążnościom jakie sobie całe zgromadzenie zakresliło. W innych zebraniach nasuwają się trudności w zaspokojeniu powszechnych pod tym względem życzeń; bo poruszone sprężyny namiętności ludzkich, najpożyteczniejsze burzą zamiary lub ich urzeczywistnienie na długie odkładają lata; lecz nasze Bractwo tym niedogodnościom bynajmniej nie ulega: interes osobisty nie ma w nim miejsca; Bóg jest najwyższym Jego opiekunem, Święty Człowiek założycielem, religija najtroskliwszą matką, chęć niesienia ulgi nieszczęśliwym jest wspólnym braterstwa naszego celem, a chętnym tylko w poświęceniu się tej sprawie obywatelom, Bractwo drzwi swoje otwiera. Wiekopomny SKARGA w skromnej budowie Góry Miłosierdzia Opokę PIOTRA zbudował! bo ileż to nieszczęść w biegu dwustu sześćdziesięciu lat roztrąciło się o niewzruszoną jego posadę? Jakże dziwne zrządzenie Opatrzności, iż słabemi powstałe siłami, to miłości chrześcijańskiej zgromadzenie, do olbrzymiej wzniosło się potęgi. Królowie i Xiążęta byli jego kwestarzami i opiekunami a pierwsze kraju rodziny, czynną je pomocą wspierają. Były w prawdzie chwile zapomnienia, lecz nie powiem zupełnego dla Bractwa upadku, bo miłość bliźniego dziedziczną jest rodzin krakowskich cechą a czynna jej dla nieszczęśliwych pomoc, Miłosierdziu upaść nie dała. Nie jest moim zamiarem rozpatrywać się w szczegółowych wydarzeniach i działaniach Bractwa: podziwiając tylko wzniosłe jego cele, nie mogę w sobie potłumić tej miłej próżności, że jestem synem miasta, na którego łonie urodziło się i wzniosło Bractwo Miłosierdzia, że jestem członkiem tego Bractwa i że głos mój podnoszę w pośród tych samych murów w których święci Ojcowie nasi, nad osłodzeniem nędzy ludzkiej radzili. Długi byt i po-



wodzenie swoje zawdzięcza Bractwo, nie tylko wzniosłemu celowi, do którego dąży, lecz i cnotom, wspaniałości i gorliwości Protektorów i urzędników swoich: dosyć jest spojrzeć na oblicza Mężów co zdobią ściany tego przybytku a dziwić się przestaniemy, że dzieło do którego Oni głowy i serca dołożyli, w tak świetnym przekazali nam stanie: naszym przeto powinno być staraniem, aby tę świętą spuściznę z pożytkiem cierpiącej ludzkości przekazać następcom. Ponieważ trzeci rok po ostatnich wyborach dobiega, czyniąc zadosyć Artykułowi siódmemu w Tytule pierwszym Ustawy naszej, mamy przystąpić do nowych wyborów, mamy wspólnym życzeniem postawić na czele naszym Mężów, którychby zasługi i cnoty wyrównywały cnotom i zasługom wielkich poprzedników! — Dzięki Najwyższemu, niedługo ich szukać będziemy; każdego z nas rozum i serce już wybór zrobiły. Szanowny nasz Protektor i posiadający uwielbienie nasze Starszy, nie odmówią zapewne i na dal swęj pomocy nieszczęśliwym, nie opuszczą miejsc swoich, nie osierocą Bractwa i nie odejmą ręki od dzieła do którego Ich Opatrzność przeznaczyła, zwłaszcza że Artykuł sześćdziesiąty siódmy Ordynacyj, zabrania Protektorom i Starszym, wymawiać się od sprawowania dalszego tych wzniosłych urzędów, skoro Bractwo w nich ufność swoją złożyło. Dalecy od próżności światowej powinniśmy być miłością i prostotą, braćmi będąc w braterskiej pracujmy zgodzie! a w tych ciężkich czasach, kiedy głód i choroby rozpowszechniły nędzę, przemyślajmy nad sposobami ratunku, opieki i pomocy. Głód jeszcze przez trzy miesiące coraz groźniejszą przybierać będzie postać, jest to straszny nieprzyjaciel a miłosierdzie jedyną przeciw niemu tarczą: miasto nasze pod tym względem jakże piękny daje przykład! Sprawdzają się prorocze SKARGI słowa »bądźcie miastu temu na przykład błogosławieństwa i z Was wynijdą inne »Bractwa, które Pan Bóg przykładem waszym wzbudzi, które się takich i innych »dobrych uczynków rozmiłują«. Na pierwszy też odgłos powszechnego nieurodzaju, powstała myśl żywienia ubóstwa! w mgnieniu oka myśl stała się czynem, a tysiąc żebraków ma codziennie zdrowy i dostateczny posiłek; opuszczona od miotanych nieszczęściem rodziców dziatwa, w czułych sercach cnotliwych niewiast, znalazła schronienie. — Tak skore szlachetnego obywatelstwa usiłowania, możeby większych jeszcze dokazały cudów, gdyby jednym złączone węzłem, do jednego schodziły się ogniska. Bractwo nasze w ciągu trzech lat ostatnich, ciągle raz wytkniętą postępowало drogą,

a kierowane w pracach światłem i gorliwością swego Starszego, dopełniło wszystkich obowiązków, które nań Ordynacyja i prawa krajowe włożyły: rozbiierać czynności trzech lat ostatnich, nie moją jest rzeczą: jako lekarz, to tylko oświadczyć mogę Szanownym Braciom, iż terażniejszy sposób udzielania pomocy chorym w lekarstwach, okazał się bez porównania lepszym od dawniejszego, a to z dwóch przyczyn: chory prędszą ma pomoc i ratunek, powtóre, że pieniądze, które na lekarstwa chorym przeznaczone, na inny cel obracane być nie mogą. Dobroczynne towarzystwo lepiej celowi swemu odpowiada, skoro bliższą opiekę i dozór nad wspieranymi przez siebie nędzarcami rozciągnąć może. Jako Wizytator śmiem sądzić, że przy całej gorliwości naszej i poświęceniu się biędnym, możemy tylko za ubóstwo żebrzącego zaręczyć: ale któż zdoła przekonać się, czy zasilek udzielony w pieniądzach dobrze został użytym? Czy podany w dobrej wierze grosz miłosierdzia, nie służy czasem do zaspokojenia zbytkowej a czasem występnej potrzeby? Może gorliwość współbraci o skuteczne niesienie pomocy nieszczęśliwym, zaprowadzi z czasem ulepszenie w tej mierze.

Kończąc te kilka myśli moich, złożę muszę cześć Cieniom *Wojciecha Sadowskiego* Med. i Chir. Dra Wizytatora Gminy I zawczasie, bo w sile wieku zmarłego: urodzony w Krakowie r. 1799 w ubóstwie, całe też życie na usługach ubóstwa przepędził, ukończywszy szkoły a następnie nauki wyższe w Uniwersytecie Krakowskim, w młodości swęj już do powołania lekarskiego usposobił się, a otrzymawszy absolutorium, mógłby był w krótcie zapewnić sobie, chociaż pracowitą, ale nie zależną przyszłość: przenosząc atoli korzyść nauki, nad zysk osobisty, przy szczupłych zasobach, udał się do Wszechnicy Wiedeńskiej, gdzie pilnością swoją odznaczając się, stopień akademicki otrzymał, a zbogacony rozległą nauką i licznych szpitalów zwidzaniem, gruntowniej do praktyki usposobiony, we Węgrzech obfite swęj zdolności począł zbierać owoce, lecz korzyści materyjalne nie były w stanie zaspokoić potrzeb serca jego. Przywiązanie do kraju, zawarte od kolebki z ubóstwem Krakowa przymierze, łatwo go w mury nasze ściągnęły. Powrócił w r. 1832 *Sadowski*, a dopełniwszy przepisów miejscowych, uzyskał potwierdzenie dyplomu; odtąd poczęło się jego publiczne w pośród nas życie, a chociaż nie należał do ludzi, co ich fala szczęścia wyżej unosi, lub obca rękojmia świetnością odznacza, umiał sobie przecieź zjednać nie tylko zaufanie współ-obywateli, ale nadto ten powszechny ła-



cunek, że za wejściem w grono Szanownego Bractwa, jednomyślnie Wizytatorem Gminy piérwszój i Lékarzem Brackim mianowanym został. Bliższy świadek czynności jego, jako kolega zawodu, nie mogę bez czci wspomnieć o zdolnościach, i gdyby miejsce było potem, mógłbym opowiedzieć naukową jego zasługę, lecz pośród Was Panowie to powtórzyć winienem: że godnie odpowiadając włożonemu przez Was obowiązkowi, nie przestawał na poznaniu ubogich swój Gminy lub badaniu ich potrzeb, lecz starał się w szczególności poznać stan i sposób życia każdego, a sprawiedliwości zajęty wymiarem, cieszył równie niedolę jak naganiał próżniactwo; każdy téż głos jego wśród Bractwa wzniesiony za potrzebnym, był głosem sprawiedliwego; sam daleki od chęci zysku lub znaczenia, umiał przestawać na małym, przed własnym szczęściem, stawiał obcą niedolę a w cudzém szczęściu, swe własne znajdował; obok uprzejmości przy spokojnym sumieniu, zachował humor jednostajny, a daleki od wrzawy światowej, w gronie kilku przyjaciół i w pożyciu ze znaną małżonką, swobodnego po pracy szukał wytchnienia. Przekonał nas *Sadowski*, że cnota kryje się w cieniu, ludzkość jój celem, dobrodziejstwo cechą, a szczęście dziełem. Życie nasze jest pod władzą czasu, myśli nasze towarzyszą czasowi, z jednego pochodząc wieczności źródła, z nióm przeciekają, a czyny jedynie, są piętnem trwałym życia ludzkiego, które śmiertelności przechodzi granice; téj nagrody Wasza Panowie sprawiedliwość, zasługom zmarłego zapewne nieodmówi.

Tu zamieszcza się wspomnienie zasług ś. p. FRANCISZKA CIESIELSKIEGO Radzcy Arcybractwa w upłynioném trzechleciu zgasłego, przez Szanownego WIKTORA KOPFA Radzcę na posiedzeniu d. 7. Sierpnia 1846 r. odczytane:

### ***Wspomnienie ś. p. Franciszka Ciesielskiego***

Radzcy Arcybractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego.

Nie w samym tylko zawodzie publicznym, można się dobrze zasłużyć krajowi i wdzięczność powszechną pozyskać; są i inne drogi, na których w zaciszu domowym i w szczupłym działanń zakresie, można wiele zrobić dobrego i imieniu swemu niewygasłą pamięć zapewnić.

Mamy tego świeży przykład na ś. p. FRANCISZKU CIESIELSKIM Radey Arcybractwa naszego, Vice-Prezesie Towarzystwa Dobroczynności, prezydującym w Komitecie żywienia ubogich zupą rumfordzką, którego nagła śmierć z grona naszego wyrwała, pozostawiając w nieutulonym żalu cały gród tutejszy. Przez jedynaście lat pobytu swego między mieszkańcami Krakowa, w skromnym życiu prywatnym jaśniał FRANCISZEK CIESIELSKI obywatelskimi cnotami wylany cały dla ludzkości, uprawiając dla niej niwę dobroczynnymi rękami. Dla tego nie dziw, że wieść o nagłym skonie jego, wszystkich mieszkańców krainy tutejszej przeraziła i w grubiej pogrzyżyła żalobie, bo w śmierci FRANCISZKA CIESIELSKIEGO, klęskę powszechną uważano.

Jest od dawna w Arcybractwie naszym ten chwalebny zwyczaj, iż po stracie zasłużonego Członka, zaszczepia się na grobie jego gałązka, która aby w tym bujniejsze wyrosła drzewo i w naszych następcach owoce przykładem poprzedników wypielęgnowane wydała, jest obowiązkiem jednego z współbraci wspomnieć o zasługach na drodze miłosierdzia, ubylego męża i takowe wspomnienie w właściwą księgę zapisać.

Dopełniając tak miłego dla serca mego obowiązku, pozwólcie Szanowni Bracia, zająć na chwilę uwagę waszą krótkim opisem życia i zasług FRANCISZKA CIESIELSKIEGO, jednego z najgorliwszych współpracowników naszych; prawdziwego dobroczyńcy i ojca wszystkich ucisnionych.

FRANCISZEK CIESIELSKI urodził się d. 2 Sierpnia 1776 r. z TADEUSZA Cześnika LUBACZEWSKIEGO i BARBARY z MUKAŃSKICH CIESIELSKICH we wsi Ożydowie Cyrkule Złoczowskim Galicyi Austryackiej. Przedostatni z licznego rodzeństwa, pobierał początkowo wychowanie w domu rodzicielskim. Tam pod okiem troskliwej matki w młodym sercu FRANCISZKA zaszczepione zostały owe nasiona skromności i pobożności, jakie mu do śmierci towarzyszyły.

Było wtedy chwalebny zwyczajem, synów obywatelskich za przyjsciem do przyzwoitego wieku do szkół publicznych oddawać, wiedziano bowiem, że tylko wychowanie w podobnych szkołach, może wcześniej przygotować młody umysł do praktycznego życia i młodzieńca na obywatela kraju usposobić. Ojciec ś. p. FRANCISZKA CIESIELSKIEGO dzielając to przekonanie oddał go wraz z braćmi do szkoły



Krzemieńskiej, która siedm klas pod ów czas liczyła i lubo jeszcze nie stanęła na tym stopniu, na jakim ją później prace TADEUSZA CZACKIEGO postawiły, jednakże według przyjętej przez Kommissyą Edukacyjną reformy wychowania publicznego urządzoną była. W szkołach tych CIESIELSKI kształcił umysł i serce i mimo swój wrodzonej żywości, jaka mu do skonu towarzyszyła, przy nadzwyczajnej słodyczy charakteru, umiał sobie jednać miłość nauczycieli i współuczniów.

Szybko przy pracy naukowej schodziły lata młodemu CIESIELSKIEMU, gdy nagle w oddaleniu od domu w r. 1792 odbiera wiadomość o śmierci ukochanego ojca. Kto znał tkliwe serce FRANCISZKA CIESIELSKIEGO, łatwo sobie wystawi żal w młodzieńczém sercu z tak niepowetowanej straty. Troskliwość matki, słodziła synowi tę stratę i dozwoliła szkoły Krzemienieckie z znakomitym postępem ukończyć. Za powrotem do rodzinnego domu, idąc w pomoc matce, objął gospodarstwo, w dziedzicznym miasteczku Wareży w Belzkiem położonem. W kraju rolniczym, czyliż może być szlachetniejszy zawód, nad uprawę ziemi po przodkach pozostawionęj; czyliż dla wznioślejszych uczuć, jest większe pole rozsiewania około siebie skromnego szczęścia i kosztowania słodyczy stosunków rodzinnych, nad pożycie sielskie? Ten więc zawód obrał sobie FRANCISZEK CIESIELSKI i w nim czterdzieści lat wytrawawszy, przy błogosławieństwie Opatrzności we wszystkich przedsięwzięciach, wszędzie sobie poważanie współobywateli a miłość poddanych zjednywał, i ku schyłkowi życia swego spokojny i bez trosków pobyt w tutejszem mieście zapewnić zdołał.

Niedługo się cieszył FRANCISZEK CIESIELSKI szczęściem domowem w Wareżach, przerwała go śmierć matki w r. 1796. Po podziale z rodzeństwem ojczystego mienia, nabywszy doświadczenia w gospodarstwie w rodzicielskim majątku, nie lękał się FRANCISZEK CIESIELSKI wziąć w dzierżawę obszerne dobra klucza Jagielnickiego w Cyrkule Żółkiewskim. W lat kilka, w tymże cyrkule kupił dobra Spasów, a po odstąpieniu ich szwagrowi swemu, przeniósł się do Królestwa Polskiego i nabył dobra Krupę z przyległościami, w dzisiejszej Gubernii Lubelskiej położone.

Odtąd, jako obywatel Królestwa Polskiego, ciągle zaufaniem współobywateli zaszczytany bywał, bo każdy uważał w nim męża rozsądnego i sprawiedliwego. Nie raz był zapraszany na arbitra w sądach polubownych, od czego przez wrodzoną

dobroć i chęć czynienia drugim przysługi, wymawiać się nie umiał. Kilkokrotnie sprawował urząd Sędziego Pokoju, Radzcy Wojewódzkiego i Prezydującego w wyborach Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Na urzędach tych dawał zawsze dowody prawdziwego obywatelstwa.

Trudy gospodarstwa, podzielał z swym młodszym bratem W. BARTŁOMIJEJEM CIESIELSKIM, równie szanownym Członkiem Arcybractwa naszego, z którym się do skonu nie rozłączał. Rzadki to jest zaiste przykład zgody i braterskiego przywiązania, o łagodności wzajemnych charakterów świadczący. Prawie od kolebki do śmierci nieodstępni sobie, wspólnie dzielili troski i przyjemności życia. Słabowity stan zdrowia obydwoh, wymagał ulgi w cierpieniach, a tę znajdowali na łonie braterskiej przyjaźni, zwłaszcza, że bezżenne prowadzili życie.

W roku 1831 ś. p. CIESIELSKI przybył do Krakowa, spędziwszy w nim kilka miesięcy, tyle go polubił, iż w cztery lata później, sprzedawszy dobra swe w Lubelskiem, wraz z bratem w mieście tutejszem osiąść i w niem resztę dni swoich w spoczynku spędzić postanowił. Jakoż w roku 1835 przybył w tym zamiarze do Krakowa. Położenie pod każdym względem miasta tego, jego okolice, towarzystwo, wszystko to, coraz więcej do niego przywiązywało ś. p. CIESIELSKIEGO, i wkrótce się też zupełnie przesiedlił. Znalazł tu ś. p. CIESIELSKI obszérne pole do rozwinięcia działalności swéj pięknej duszy i przewodniczenia przykładem pobożności i dobroczynności. Nie wiele bowiem jest miast tak uposażonych w dobroczynne i pobożne instytucye jak miasto nasze. Niezadługo wszystkie tego rodzaju instytucye pragnęły go mieć za Członka swego, a ś. p. CIESIELSKI w bogobojności swojej i cały dla dobra ludzkiego wylany, mile zaproszenia te przyjmował. Jako Radzca Arcybractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego, Radzca a następnie Vice-Prezes Towarzystwa Dobroczynności, Radzca Dyrekcji Kassy Oszczędności, Prezydujący w Komitecie żywienia ubogich zupą rumfordzką, Członek Bractwa Niepokalanego Poczęcia Najświętszój Maryi Panny, nie tylko z zwykłą sobie uprzejmością i zamilowaniem prace podzielał, ale wszędzie szciodrą ręką wspierał zbawienne cele powyższych zakładów. Co rok Bank Pobożny, Bractwo Miłosierdzia, ubodzy pod opieką Towarzystwa Dobroczynności, nie małe odbierali kwoty z szciodroty ś. p.



CIESIELSKIEGO. Za jego głównie staraniem zawiązał się Komitet żywienia Zupą Rumfordzką. Cały dla dobra ludzkości wylany, ileż nie zadawał sobie pracy i nie łożył kosztów, aby w mieście tutejszem dom Ochrony małych dzieci założyć. Wiedział ś. p. CIESIELSKI że w ten sposób rzucone nasienie dobroczynną ręką, najpewniejsze i trwałe wyda owoce i zapobieży szérzeniu się nędzy, która niestety! w oczach naszych z pomnażającą się liczbą dobroczyńców, równie się pomnaża. A lubo nie był ś. p. CIESIELSKI, tyle szczęśliwy, aby za jego jeszcze życia zakład podobny według myśli jego zaistniał, zawsze jednak należy mu się wdzięczność że był jednym z jego dobroczyńców, i że drugim współpracownikom swoim, urzeczywistnienie wkrótce tak zbawiennych celów przekazał.

W śród prac tych dla cierpiącej ludzkości podejmowanych, pragnął ś. p. FRANCISZEK CIESIELSKI zrobić coś i dla przyjemności Krakowian. Dawno projektowano drogę od Zwierzyńca na szczyt góry Bronisławy, bo dotychczasowa zawsze trudna a niekiedy do przebycia niepodobną była. Projekt ten przywiódł do skutku ś. p. FRANCISZEK CIESIELSKI, podjąwszy z własnych funduszów największą część wydatków. Rzadko bowiem kto był tak jak on zajętym postępowaniem w porządkach publicznych, tak pragnącym zakwitnienia pod każdym względem krainy, dla której resztę życia swego poświęcił. Ileż razy zdarzyło się nam widzieć go cieszącego się każdą nowo przybyłą budowlą, nową drogą, nowym jakim zakładem. Są to zapewne małe odcienia ale zawsze charakteryzują prawdziwego obywatela kraju.

Nie był ś. p. CIESIELSKI obojętnym i dla postępu nauk. Jako Członek Towarzystwa Naukowego z Uniwersytetem Jagiellońskim połączonego, wzhogacał darami swemi Muzea tegoż Uniwersytetu, a w rozporządzeniu ostatniej woli swojej, przekazał summę 5,000 Złp. na pomnożenie zbiorów gabinetów zoologicznego, anatomicznego, mineralogicznego, fizycznego i chemicznego.

Oddawna słabowity stan zdrowia FRANCISZKA CIESIELSKIEGO, pogorszył się jeszcze użyciem wód Marienbadzkich do których w r. 1843 wyjechał. Cierpienia jego coraz się więcej wzmagały, mimo tego jednak, nie przestał być czynnym w dobroczynnych zakładach i nie raz przez gorliwość swoją, na słabość się narażał. Atoli najniebezpieczniej zapadł w miesiącu Listopadzie roku zeszłego, będąc paraliżem rażony. Była to właśnie chwila, kiedy za staraniem ś. p. CIESIELSKIEGO, zawiązał

się Komitet żywienia ubogich Zupą Rumfordzką, i jego na swego Prezesa powołał. Ileż ten dobroczynny mąż nie cierpiał na tém, że ciężką chorobą złożony, nie mógł podzielać prac Komitetu i być naocznym świadkiem owoców usiłowań swoich? Ileż razy słyszeliśmy go użalającego się na to i najmiliej rozmawiającego o przedmiotach dotyczących zakładów, których sam był Członkiem. Cierpienia tej jak i poprzednich chorób, znosił z przykładną cierpliwością, dowodem jego religijnych uczuć i wierności w Bogu będącą. Z wiosną przeciw zaczął odzyskiwać siły, a ku końcu Czerwca znówuśmy go w dawniejszej rzeźwości widzieli.

Świeżą jest w pamięci waszej Szanowni Bracia bytność ś. p. FRANCISZKA CIESIELSKIEGO na posiedzeniu w d. 3 Lipca Arcybractwa, i gotowość podzielanych prac naszych mimo nadwerżzonego zdrowia, a każdy z nas zapewne z rozrzewnieniem wspomina wyrazy jego na témże Posiedzeniu przytoczone które same są dostateczne, aby sposób myślenia męża tego ocenić. Kiedy bowiem szło o wybór delegacyi do rewizyi składów bankowych i spisania ich inwentarza, a Szanowny nasz Starszy przez wzgląd na świeżą słabość ś. p. CIESIELSKIEGO, nie śmiał mu czynić propozycyi przyjęcia delegacyi której już poprzednio bywał członkiem, ś. p. CIESIELSKI, zaledwie z ciężkiej choroby wyleczony, oświadczył: iż zaciągnąwszy dług względem Bractwa z powodu tak długiego przez czas słabości niepodzielania prac z nami, chce się z niego obecnie wypłacić, i prosi aby mógł być członkiem rzezoniej delegatyi. Złożyliśmy mu dzięki za ten nowy dowód gorliwości i zaprosili do dzielenia tej mozolnej pracy. Lecz niestety! ś. p. CIESIELSKI nie spełnił życzenia swego, albowiem w dniu 11 Lipca r. 1846 około godziny 10 z rana rażony apoplexyą życie zakończył. Cios tym mniej spodziewany, że jeszcze dnia tego na kilka chwil przed śmiercią był zdrow zupełnie.

Domierzał ś. p. CIESIELSKI 70 lat cnotliwego żywota swego. Wiek ten zapewne dosyć długi dla pospolitego człowieka, był za krótki nie tyle dla CIESIELSKIEGO, ile dla nas wszystkich, którzyśmy go szanowali, dla ubogich i zgoła dla miasta tego, które tyle ukochał. Nie dziw więc, że dzień skonu jego, był dniem powszechnej żałoby i jak dawno nie pamiętają w murach tego miasta, tłumy ludzi cisnęły się, by oddać czcigodnemu zmarłemu ostatnią posługę, a Szanowne Bractwa których



był Członkiem, kolejną odprawiały żałobne nabożeństwa, chcąc mu odplacić dług, jaki względem niego zaciągły.

Oprócz wielu za życia pamiątek zostawił, jeszcze ś. p. CIESIELSKI zapisy w rozporządzeniu ostatniej woli na uposażenie różnych dobroczynnych zakładów, a między temi Arcybractwu naszemu Summę dwadzieścia tysięcy Złp. w jednej połowie na jałmużny, a w drugiej na Bank Pobożny przekazał.

Taki był mąż, którego lubo dziś już w gronie naszym nie widzimy, jednak pamięć jego, pracom naszym przyświecać i wytrwałości w dzieło miłości bliźniego dodawać będzie. Za tyle zaś dobrodziejstw przez ś. p. CIESIELSKIEGO Arcybractwu naszemu zostawionych, nie możemy się ceniom jego godniej wyplacić, jak tylko nasładować według możliwości czyny zmarłego na drodze miłosierdzia położone.

---

Sekretarz Arcybractwa odczytał następujące:

## **ZDANIE SPRAWY**

**Z TRZECHLETNICH CZYNNOŚCI**

**ARCYBRACTWA MIŁOSIERDZIA I BANKU POBOŻNEGO**

*w ciągu czasu od 1 Maja 1844 do ostatniego Kwietnia 1847 roku uskuteczionych.*

---

W wykonaniu przepisów obowiązujących, — zamieszczają się przedewszystkiem urządzenia, porządek wewnętrzny na celu mające, które potrzeba i konieczność wprowadzić nakazały.

### **Postanowienia dopełniające Ordynacyją.**

#### **I. JAŁMUŻNY.**

W zamiarze zapewnienia regularnego wpływu funduszków, które przez zapisujących się do Księgi Arcybractwa, na wsparcie ubogich wstydzących się żebrać rocznie, kwartalnie lub miesięcznie, przyrzeczonemi zostały uchwalono:

## ARTYKUŁ I.

Kassyer w pierwszych dniach miesiąca Stycznia każdego roku, rozsyłać będzie przez sługę brackiego kartki drukowane, wszystkich tych Braci lub Sióstr, którzy w księdze wpisowej ofiary corocznie lub w krótszych terminach, na wsparcie ubogich, wstydzających się żebrać, składać przyrzekli, dla wniesienia ich do Kassy Arcybractwa.

## ARTYKUŁ II.

W razie gdyby wezwanie pierwsze nie odniosło skutku, Kassyer w miesiącach Lutym i Marcu do nieuiszczających się, takowe ponowi.

## ARTYKUŁ III.

Po potrójnem wezwaniu, Kassyer niepłacących listę na posiedzeniu w Kwietniu Arcybractwu złoży, które następnie stósowne odezwy do niepłacących uczyni, a gdyby i to nie odniosło skutku, stósownych środków do odebrania zaległości użyje. W skutku téj uchwały stósowne polecenie Kassyerowi wydano, i z ryzy jednej papiéru kartki, obejmujące formularz przypomnienia, wydrukować nakazano.

Uchwała z dnia 6 Grudnia 1844 rok N. 226.

## II. FUNDUSZ JWW. Hr. POTOCKICH.

Wyjaśnienie Ordynacyi funduszu przez JW. ZOFIJA z Hr. BRANICKICH Hr. POTOCKĄ i JW. ADAMA Hr. POTOCKIEGO na korzyść uczniów i czeladzi w rzemiosłach doskonalących się uczynionego: Iż życzeniem Ich jest aby młodzież tutejszych mieszkańców u Kowali, Ślusarzy, Murarzy, Kamieniarzy, Rymarzy, Siodlarzy, Krawców, Szewców, Stolarzy, Stelmachów, Kołodziei, Ciesli, Szklarzy, Mydlarzy, na nauce będąca, korzystała z zapisu tego, z wyłączeniem innych, jako zasadę do postępowania przy wybieraniu chłopców i czeladzi, przyjęto na posiedzeniu dnia 3 Stycznia 1845 r. N. 285.

## III. LÉKARSTWA DOSTARCZANE UBOGIM.

Arcybractwo korzystając z uwag Delegacyi zaproszonej do ułożenia projektu, porządek w udzielaniu lékarstw ubogim wstydzającym się żebrać na celu mającego, następujące przyjęło do zachowania przepisy:



## ARTYKUŁ I.

Lékarstwa na koszt Arcybractwa w chwilowych tylko słabościach udzielane być mają; długotrwałe choroby jako w zakładach szpitalnych leczone, od téj z strony Arcybractwa pomocy są wyłączone.

## ARTYKUŁ II.

Przepisywania lékarstw kosztownych unikać należy.

## ARTYKUŁ III.

Dla spieszniejszego udzielania ratunku chorym, do mieszkań Doktorów przybywających, dawane być mają wedle potrzeby lékarstwa w proszkach, łatwo przechowywać się mogące, z dokładném objaśnieniem o sposobie ich użycia, które z Aptek na koszt Arcybractwa lékarstwa udzielających, za assygnacją Starszego brane być mogą.

## ARTYKUŁ IV.

Użycie pijawek jako kosztowne, innym podobne skutki sprawiającym środkiem zastąpione być mogące, na zawsze się wyłącza.

## ARTYKUŁ V.

Choroby syfilityczne i nałogiem spowodowane, wyłączają się od leczenia na koszt Arcybractwa.

## ARTYKUŁ VI.

Lékarze wglądać winni w konieczne tylko potrzeby chorych i wedle tego przepisy swoje kierując, w miejsce spirytusów aptecznych, zapisywać smarowania wódką z mydłem i kamforą.

## ARTYKUŁ VII.

Dla uniknienia pomyłek w Aptekach przy natłoku czynności zajść mogących, i nadużycia z strony osób mogących sobie same zakupić potrzebne lékarstwa, imię i nazwisko chorego na receptcie jak najwyraźniej ma być zamieszczone.

### ARTYKUŁ VIII.

Powtarzanie lekarstw tylko za osobnym i zawsze ponowionym przepisem, ma być czynione.

### ARTYKUŁ IX.

W nagłych tylko przypadkach, gdy na receptcie wyrażone będzie przez Lékarza »pilno« lekarstwa z Aptek bez poświadczenia Starszego wydawane być mogą. Recepty zaś na lekarstwa pośpiechu w niezwłoczném użyciu nie wymagające, podpisem Starszego opatrzone być winny.

### ARTYKUŁ X.

Poświadczenie recept przez Wizytatorów jako nadużyciom z strony proszących, całkiem nie zapobiegające, zupełnie się uchyla.

### ARTYKUŁ XI.

Zapisywanie wód mineralnych na koszt Arcybractwa przyjęte nie będzie.

### ARTYKUŁ XII.

W wyborze biednych udzielania lekarstw potrzebujących, podupadli rzemieślnicy i mieszkańcy miasta przed innymi mają pierwszeństwo.

### ARTYKUŁ XIII.

Recepty przeznaczone do jednéj Apteki, nie mogą być w innéj ekspedyowane. Wydane lekarstwa z ominięciem tego przepisu na rachunek Arcybractwa przyjęte nie będą.

### ARTYKUŁ XIV.

Lékarstwa na koszt Arcybractwa wydawane, ściśle mają być do taks Rządowych zastósowane, w razie przeciwnym Apteka utraci prawo dawania lekarstw na koszt Arcybractwa.

### ARTYKUŁ XV.

Rachunki Apteczne z zamieszczeniem taksy i przyłączeniem recept, co miesiąc do wypłaty mają być przedstawione, dla porządku w zarządzeniu funduszami.



## ARTYKUŁ XVI.

Recepty dla uniknienia ich podrobienia, z nadpisem drukowanym będą zaprowadzone.

### IV. BANK POBOŻNY.

1. Z powodu ciągle trwającej drogości, przednowek dla klasy rolniczój i robotniczej uciążliwym sprawić mogącej, polecono Pisarzom Banku aby w udzielaniu pożyczek na zastawy, pierwszeństwo dawali właścianom z Okręgu i mieszkańcom Miasta Krakowa, szczególnie robotnikom, a o ile dopiero fundusze gotowe dostatecznymi się okażą, innym zgłaszającym się udzielali pożyczkę.
2. Z względu na pomnażające się czynności Bankowe uchwalono na posiedzeniu dnia 5 Września 1845 roku N. 537 podwyższenie pensyi Kontrolora Banku o Złotych Pols. 200.
3. Zezwolono na umieszczenie szafy z aktami Towarzystwa Dobroczynności, w sali przeznaczonej do szacowania zastawów w czasie zimy, uchwałą na posiedzeniu dnia 6 Września 1844 r. N. 106 zapadłą.

### V. ZMIANY W URZĘDACH.

1. Na Posiedzeniu dnia 24 Października 1844 r. do zasiadania w Radzie Towarzystwa Kasy Oszczędności powołano z grona Arcybractwa Szanownego FRANCISZKA CIESIELSKIEGO.
2. W wykonaniu reskryptu Senatu Rządzącego z dnia 21 Listopada 1845 roku N. 5566 wyznaczono Szan. BOGUŃSKIEGO, BUGAJSKIEGO I WĄSOWICZA Radzców do zasiadania w Radzie Komitetu żywienia ubogich, uchwałą na posiedzeniu dnia 5 Grudnia 1845 r. N. 664 zapadłą.
3. W miejsce Szan. JX. FRANCISZKA SERAFINA PIĄTKOWSKIEGO S. T. D. przez lat szesnaście wzorowo obowiązków Pisarza Banku dopełniającego, na własne Jego żądanie od obowiązków tychże uwolnionego, zaproszono Szan. JX. WJCIECHA PRASZKIEWICZA, do pełnienia tychże obowiązków, uchwałą dnia 5 Grudnia 1845 r. N. 666 zapadłą.

4. W miejsce Szan. SZULCĄ IGNACEGO, na własne Jego żądanie dla zatrudnień od obowiązków Wizytatora uwolnionego, zaproszono Szan. JX. FRANCISZKA SERAFINA PIĄTKOWSKIEGO, uchwałą dnia 6 Lutego 1846 r. zapadłą z przeznaczeniem do Gminy drugiej.
  5. W miejsce ubytych Wizytatorów obrano na posiedzeniu d. 5 Czerwca 1846 r. do Gminy VII Szanownych JÓZEFA LASOCKIEGO i drugiego KRZYSZTOFA HÖNIGA.
  6. W miejsce zmarłego ś. p. FRANCISZKA CIESIELSKIEGO Radzcy powołano Szanownego ALEKSANDRA WĄSOWICZA Zastępcę, z obowiązkiem zasiadania w Radzie Towarzystwa Kassy Oszczędności, uchwałą dnia 2 Października 1846 roku N. 903 zapadłą.
  7. Uchwałą z dnia 4 Grudnia 1846 r. N. 1025 powołano na drugiego Wizytatora Gminy II Szan. JÓZEFA MORAWSKIEGO.
- 

## WYKAZ WPLYWÓW I WYDATKÓW oddzielnie z każdego funduszu.

### I. KAMIENICA.

Kamienica pod L. 53 w Ulicy Siennój w Krakowie stojąca, własność Arcybractwa, przeznaczona jest na skład Kassy Arcybractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego, oraz zastawów klejnotowych i sukiennych; w niej sala na obrady, przyległy pokój na Archiwum, prócz tego mieszkanie dla księdza Pisarza i Kapelana, jak również dla sługi brackiego, reszta mieszkań wypuszczona jest w najem, z którego dochód na podatki, ochędóstwo i reparacye przeznaczony, a pozostała z końcem każdego roku ilość, przelęwa się do funduszu Jałmużn.

Na reparacyą Kamienicy pod L. 53 w Gminie I stojącej wydano w r. 1846 kwotę Złp. 410 gr. 19.



**Z czynszów Kamienicy:**

Nadwyżka roku zeszłego i wpływ

w r. 1844 wynosił . . . . .	złp. 1905 gr. 5.
z r. 1845 . . . . .	» 1310 » 15.
z r. 1846 . . . . .	» 1233 » —
w r. bieżącym . . . . .	» 580 » —

Ogólny wpływ złp. 5028 gr. 20.

Wydatki w roku 1844 . . . . .	złp. 1781 gr. 3.
» 1845 . . . . .	» 1387 » 14.
» 1846 . . . . .	» 954 » 21.
» bieżącym . . . . .	» 221 » 13.

Ogółem wydatki złp. 4344 gr. 21.

**II. NABOŻEŃSTWO.**

Z funduszu na ten cel przeznaczzonego Arcybractwo odbywa corocznie cztery nabożeństwa suchedniowe, jedno nabożeństwo żałobne za dobrodziejów i braci zmarłych i w każdy dzień świąteczny. Z tego samego funduszu uchwalono w roku bieżącym wydatki następujące:

**POMNIK KSIĘDZA SKARGI.**

1. W zamiarze uwidocznienia trwałej już z siebie pamięci zasług Księdza PIOTRA SKARGI, uchwalono na posiedzeniu dnia 10 Maja 1844 roku do L. 1392 położenie dla niego skromnego pomnika w kościele Ś. Piotra w Krakowie w filarze na przeciw ambony stojącym. Koszt nagrobku wynosił złp. 1190, gale-ryi żelaznej z robotą złp. 174 gr. 9.

Dochód z tego funduszu na nabożeństwo:

w roku 1844 wynosił . . . . .	złp. 2108 gr. 19.
» 1845 . . . . .	» 1828 » 3.
» 1846 . . . . .	» 2012 » 13.
» bieżącym . . . . .	» 262 » 8.

Ogółem dochód złp. 6211 gr. 13.

Rozchód z tego funduszu	
w roku 1844 wynosił . . . . .	złp. 1902 gr. 28.
» 1845 . . . . .	» 2022 » —
» 1846 . . . . .	» 1702 » 4.
» bieżącym . . . . .	» 753 » 4.

---

Ogólny różchód złp. 6380 gr. 6.

Przewyżka z końcem każdego roku, jeżeli się wykaże, dołącza się do funduszu posagów, a brak zaspakaja się z innych funduszków z zastrzeżeniem zwrotu z wpływów roku następnego.

### III. JAŁMUŻNY.

Z funduszu tego Arcybractwo wspiera ubogich wstydzących się żebrać datkiem na raz jeden, lub miesięczną Jałmużną.

1. Z funduszu ś. p. JAKÓBA KIRCHMAJERA corocznie kwota złp. 450 w miesiącu Listopadzie między ubogie wdowy, bez wsparcia zostające i dziećmi obciążone jest rozdzielaną.
2. Z funduszu ogólnego Jałmużn Arcybractwo utrzymuje sześćdziesiąt osób, które regularnie aż do śmierci miesięczne po złp. sześć do dwunastu pobierają wsparcie.
3. Z funduszu ś. p. X. WILHELMA CHABERTA, byłego proboszcza w Morawicy corocznie kwota złp. 158 gr. 10 między dobrze się uczących i w obyczajach celujących uczniów szkółki parafialnej w Morawicy, i podobna kwota złp. 158 gr. 10 między ubogich tej wsi włościan przez Członków Arcybractwa delegowanych w obecności proboszcza miejscowego rozdzielaną bywa. Reszta wpływów od kapitałów fundusz ś. p. X. WILHELMA CHABERTA stanowiących, przechodzi do ogólnego Jałmużn funduszu.
4. Z zapisu ś. p. JÓZEFA NIKOROWICZA byłego Prezesa Sądu Najwyższej Instancji kwota złp. 100 rocznie w dzień jego Imienin, dnia 19 Marca między ubogich rozdawaną bywa.
5. Z funduszu JWW. KIEŁCZEWSKICH na dobrach Woli Justowskiej zapewnionego, procent corocznie po złp. 100 opłacany, dla uczczenia pamiętki w kwiecie mło-



dości zgasłego ioh syna s. p. ANTONIEGO KIELCZEWSKIEGO, połowa dnia 20 Lutego, to jest, w dzień jego śmierci, a druga dnia 13 Czerwca, to jest w dzień jego Imienin rok rocznie rozdaje się.

6. Z funduszu składkowego przez Obywateli Miasta Krakowa w r. 1838 w ilości złp 1730 złożonego, rozdaje się każdego roku procent między ubogich.
7. Z funduszu Macieja KNOTZA procent od złp. 1000, rozdaje się corocznie w dzień jego skonu dnia 18 Grudnia między ubogich Gminy IV Miasta Krakowa.
8. Z zapisu sukcesorów s. p. JÓZEFA Hr. KRASIŃSKIEGO w summie złp. 5000 uczynionego, zakupywany opał bywa corocznie w Listopadzie między ubogich rozdawany, po odbytem nabożeństwie za duszę tegoż s. p. JÓZEFA KRASIŃSKIEGO.
9. Z funduszu złp. 300 przez WILCHELMA BRAUN złożonego, dochód coroczny jedpój, wiekiem obarczonej, żebrać się wstydzącej wdowie dnia 4 Grudnia, jako rocznicy skonu jego matki, na raz jeden wypłacany bywa.

Dochód ogólny na Jałmużnę tak z stałych wpływów, jako też z jednorazowych ofiar wynosił:

w roku 1844 . . . . .	złp. 28361 gr. 20.
» 1845 . . . . .	» 22858 » 12.
» 1846 . . . . .	» 23707 » 8.
» bieżącym . . . . .	» 8926 » 9.

Ogólny dochód złp. 83853 gr. 19.

Rozchód wynosił:

w roku 1844 . . . . .	złp. 22872 gr. 24.
» 1845 . . . . .	» 23171 » 21.
» 1846 . . . . .	» 23841 » 9.
» bieżącym . . . . .	» 9404 » 28.

Ogólny rozchód złp. 79290 gr. 22.

## VII. POSAGI.

Z funduszu tego Arcybractwo rozdaje posagi ubogim pannom za mąż idącym, lub do klasztoru wstępującym.

Z powodu szczupłych zasobów posagowych, a znacznej liczby zgłaszających się osób, rozdawanie posagów tylko raz w rok odbywa się w Styczniu, z funduszków przez cały rok poprzedni zebranych, między osoby w tymże samym roku zasłużone i na listę posagową przyjęte.

Dochód ogólny na posagi wynosił:

w roku 1844 . . . . .	złp. 3127 gr. 8.
» 1845 . . . . .	» 3351 » 8.
» 1846 . . . . .	» 4750 » 2.
» bieżącym . . . . .	» 192 » 14.

---

Ogółem złp. 11421 gr. 2.

Rozchód wynosił:

w roku 1844 . . . . .	złp. 35 gr. 18.
» 1845 . . . . .	» 4080 » —
» 1846 . . . . .	» 4597 » 2.
» bieżącym . . . . .	» 2520 » —

---

Ogółem złp. 11232 gr. 20.

### **Posagi z zapisu ś.p. Jana Kmiecłńskiego.**

Rozdawanie posagów z tego funduszu między panny ubogie, mieszkańców i obywateli tutejszych córki, porządkiem parafii ustawą oddzielną zakreślonym, które od 26 Lutego jednego roku do tegoż dnia i miesiąca roku następnego, za mąż poszły, odbywa się w ten sposób, iż całoroczny fundusz na nierówne kwoty rozdzielony, przez kandydatki wybrane, losem bywa wyciągany.

Dochód tego funduszu wynosił:

w roku 1844 . . . . .	złp. 1122 gr. 6.
» 1845 . . . . .	» 644 » 22.
» 1846 . . . . .	» 739 » 14.
» bieżącym . . . . .	» 344 » —

---

Ogółem złp. 2850 gr. 12.



Rozchód wynosił:

w roku 1844 . . . . .	złp. 733 gr. 14.
» 1845 . . . . .	» 733 » 14.
» 1846 . . . . .	» 733 » 14.
» bieżącym . . . . .	» 300 » —

---

Ogółem złp. 2500 gr. 12.

## VIII. PODRZUTKI.

### Z zapisu ś. p. Jakóba Kirchmajera

Wyposażone bywają dzieci płci obojój na wychowaniu w Szpitalu Ś. Łazarza zostające, do rzemiosł lub do służby udające się, na przedstawienie Rady Szczegółowej tego Szpitala, których wyprawą, ustaleniem ich losu i oporządzeniem Szanowny MARCELLI BUGAJSKI Radzca, jako do rodziny KIRCHMAJERÓW należący, starannie i z zupełnem Arcybractwa zadowoleniem zajmują się.

Dochód z tego funduszu i pozostałość z lat poprzednich wynosiły:

w roku 1844 . . . . .	złp. 799 gr. 21.
» 1845 . . . . .	» 300 » —
» 1846 . . . . .	» 500 » —
» bieżącym . . . . .	» 150 » —

---

Ogółem złp. 1749 gr. 21.

Rozchód wynosił:

w roku 1844 . . . . .	złp. 247 gr. 14.
» 1845 . . . . .	» 156 » —
» 1846 . . . . .	» 180 » —
» bieżącym . . . . .	» 120 » —

---

Ogółem złp. 703 gr. 14.

## IX. SZPITALA.

### Fundusz ś. p. Jana Tarła.

Z funduszu tego Arcybractwo opatruje chorych, płacąc w miarę wpływów szpitalom krakowskim pewne kwoty corocznie według etatu. Senat Rządzący reskry-

ptem z dnia 24 Października 1842 r. N. 2754 zatwierdził ostatecznie rozkład procentów w ilości złp. 2200 od summ złp. 44000 wynoszących na szpitale przeznaczonych, który od dnia 1 Stycznia 1843 r. obowiązuje.

Dochód z tego funduszu wynosił:

w roku 1844 . . . . .	złp. 2040 gr. 15.
» 1845 . . . . .	» 1581 » 22.
» 1846 . . . . .	» 2964 » 2.
» bieżącym . . . . .	» 835 » —

---

Ogółem złp. 7421 gr. 9.

Rozchód wynosił:

w roku 1844 . . . . .	złp. 1900 gr. 15.
» 1845 . . . . .	» 1663 » 7.
» 1846 . . . . .	» 2129 » 19.
» bieżącym . . . . .	» 1531 » 23.

---

Ogółem złp. 7225 gr. 4.

## X. BANK POBOŻNY

Na zastawy złote i srebrne dwie trzecie części wartości, na klejnoty i na suknie trzecią część wartości bez najmniejszego procentu i bez opłaty od taksy pożyczka, powiększając swój kapitał obiegowy, ofiarami dobroczyńców jednorazowemi. Prócz tego Bank Pobożny, ma swoje fundusze w kapitałach hipotecznie na nieruchomościach zabezpieczonych; z procentów od tych kapitałów, ponosi wydatki na utrzymanie Banku konieczne, pensye czterem urzędnikom wypłaca, a resztę na pomnożenie kapitału obiegowego do Banku corocznie oddaje.

Bank Pobożny z kapitałów hipotecznych miał dochodu:

w roku 1844 . . . . .	złp. 14356 gr. 25½.
» 1845 . . . . .	» 8275 » 1.
» 1846 . . . . .	» 9377 » 21½.
» bieżącym . . . . .	» 226 » 17.

---

Ogółem złp. 32236 gr. 5.



**Rozchodu miał:**

w roku 1844 . . . . .	złp. 8499 gr. 10.
» 1845 . . . . .	» 10187 » 15.
» 1846 . . . . .	» 7509 » 4.
» bieżącym . . . . .	» 6239 » 20.

---

Ogółem złp. 32435 gr. 19.

Cały zaś kapitał Banku Pobożnego obiegowy, do ciągłych pożyczek na zastawy bez procentu używany, wynosił:

w roku 1844 . . . . .	złp. 107670 gr. 25.
» 1845 . . . . .	» 113570 » 25.
» 1846 . . . . .	» 116370 » 25.
» bieżącym . . . . .	» 122000 » —

## XI. BRACTWO PIĘCIU RAN CHRYSZTUSOWYCH.

Fundusze tego Bractwa Senat Rządzący, w wykonaniu Uehwały Zgromadzenia Reprezentantów, reskryptem z dnia 6 Lutego 1838 r. N. 614 pod zarząd Arcybractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego poddał.

1. Według reskryptu Senatu Rządzącego z dnia 21 Sierpnia 1843 r. N. 4006, wypłaca się z tego funduszu do Kassy Ogólnej szpitali krakowskich na utrzymanie dwóch Iózek w Szpitalu Braci Miłosierdzia po złp. 400 rocznie.
2. Za zezwoleniem udzieloném przez Wydział Spraw Wewnętrznych z dnia 16 Kwietnia 1844 r. N. 2845 na cel reparowania kamienicy pod L. 96 na Kazimierzu Gminie VI stojącej, do tego funduszu należącej, spuszczone wapna niegaszonego korecy 200 w miejscu nad starą Wisłą na przeciw bramy wchodowej do Domu N. 156 na Podbrzeziu w Gminie VI stojącego; koszt na zakupienie i spuszczenie tegoż wapna złp. 477 groszy 24 wynoszący, z właściwych funduszków tegoż Bractwa pokrytym został.
3. Według reskryptu Senatu Rządzącego z dnia 20 Października 1843 r. N. 5499 zatwierdzającego, uczynione Arcybractwa przedstawienie dokonana została przez

licytacją publiczną sprzedaż dwóch domków opustoszałych pod Liczbami 145 i 146 na Kazimierzu Gminie VI stojących, do Bractwa pięciu Ran Chrystusowych należących: summa złp. 2779 z wylicytowanego za te domki szacunku wynikła, wraz z innemi funduszami hipotecznie zabezpieczoną została.

4. Na konieczną reparacyą należącą do tegoż Bractwa Kamienicy pod Liczbą 97 w Gminie VI stojącej, wyznaczono i wydano kwotę złp. 354.

Dochód cały funduszu Bractwa pięciu Ran Chrystusowych wynosił:

w roku 1844 . . . . .	złp. 3902 gr. 18.
» 1845 . . . . .	» 2502 » 22.
» 1846 . . . . .	» 2689 » 18.
» bieżącym . . . . .	» 591 » 22.

---

Ogółem złp. 9686 gr. 20.

Rozchód wynosił:

w roku 1844 . . . . .	złp. 2866 gr. 3.
» 1845 . . . . .	» 2625 » 25.
» 1846 . . . . .	» 3034 » 18.
» bieżącym . . . . .	» 844 » 23.

---

Ogółem złp. 9371 gr. 9.

## XII. FUNDUSZ JW. ARTHUROWÉJ Hr. POTOCKIÉJ i JW. ADAMA Hr. POTOCKIEGO JÉJ SYNA

Na utrzymanie czterech chłopców uczących się rzemiosł i wyposażenie czeladników mających zostawać majstrami przeznaczony, w kapitale złp. 20,000 zapisany, miał dochodu:

w roku 1844 . . . . .	złp. 2200 gr. —
» 1845 . . . . .	» 1000 » —
» 1846 . . . . .	» 1000 » —
» bieżącym . . . . .	» — » —

---

Ogółem złp. 4200 gr. —



Rozchód wynosił: w roku 1844 . . . . .	złp.	600 gr. —
» 1845 . . . . .	»	1800 » —
» 1846 . . . . .	»	600 » —
» bieżącym . . . . .	»	— » —

---

Ogółem złp. 3000 gr. —

## Ogół Przychodów z wszystkich funduszków w trzech latach upłynionych.

1. Z dochodów kamienicy . . . . .	złp.	5028 gr. 20.
2. Z funduszu na nabożeństwa . . . . .	»	6211 » 13.
3. » na jałmużnę . . . . .	»	83853 » 19.
4. » na posagi . . . . .	»	11421 » 2.
5. » detto JANA KMIECIŃSKIEGO . . . . .	»	2850 » 12.
6. » na podrzutki . . . . .	»	1749 » 21.
7. » na szpit. w Krak. z zapisu J. TARŁY »	»	7421 » 9.
8. » na Bank Pobożny . . . . .	»	32236 » 5.
9. » Bractwa pięciu Ran Chrystusowych »	»	9686 » 20.
10. » JWW. POTOCKICH . . . . .	»	4200 » —

---

Summa złp. 164659 gr. 1.

## Ogół Rozchodu w trzech latach upłynionych.

1. Z funduszu kamienicy . . . . .	złp.	4344 gr. 21.
2. detto nabożeństwa . . . . .	»	6380 » 6.
3. detto jałmużn . . . . .	»	79290 » 22.
4. detto posagów . . . . .	»	11232 » 20.
5. detto detto KMIECIŃSKIEGO . . . . .	»	2500 » 12.
6. detto podrzutek . . . . .	»	703 » 14.
7. detto JANA TARŁY na Szpitale Krak. »	»	7225 » 4.
8. detto Banku Pobożnego . . . . .	»	32425 » 19.
9. detto Bractwa pięciu Ran Chrystusowych »	»	9371 » 9.
10. detto JWW. Hr. POTOCKICH . . . . .	»	3000 » —

---

Summa złp. 156474 gr. 7.

## **W ciągu tego trzechlecia przybyły następujące nowe fundusze:**

1. **W. KAROL Soczyński** Med. Doktor, były Senator, obywatel tutejszy w chęci pomnożenia funduszów Arcybractwa darował swą Kamienicę pod L. 87 przy ulicy Grodzkiej Gm. I M. Krakowa stojącą z zaległemi czynszami pod warunkami:
  - a) sprzedania jej przez licytacyą publiczną.
  - b) zabezpieczenia szacunku na hipotekach.
  - c) zapewnienia sobie dożywotnego pobierania procentów z przeznaczaniem corocznie części z takowych na jałmużnę.
  - d) przeznaczania po najdłuższem swém życiu całego, z powyższego źródła wynikłego funduszu na rzecz ubogich uczniów a synów obywateli M. Krakowa, wedle szczegółowego swego rozporządzenia uczy-nionego, i pod zatwierdzenie Rządu poddanym być mającego.

Darowiznę tę Senat Rządzący reskryptem z dnia 5 Lipca 1844 r. N. 2740 zatwierdził. Na skutek tego zatwierdzenia, akt darowizny dnia 11 Lipca 1844 r. urzędownie zeznany został.

2. **JO. LUDWIK** Książę **JABLONOWSKI** w wykonaniu ostatniej woli ojca swojego ś. p. **MACIEJA** Księcia **JABLONOWSKIEGO** złożył na fundusz Jałmużn złp. 300.
3. **Bractwo Niepokalanego Poczęcia N. Maryi Panny** przy kościele S. Barbary, złożyło z oszczędności swoich powtórnie zebraną summę złp. 2000 do kassy Arcybractwa Miłosierdzia, zastrzegając sobie pobieranie procentów przez czas trwania tegoż Bractwa, z przeznaczeniem ich na nabożeństwo, za duszę Braci i Sióstr zmarłych. W razie wygaśnięcia tegoż Bractwa, kapitał i procenta należec mają do Arcybractwa Miłosierdzia. Senat Rządzący reskryptem z d. 9 Grudnia 1844 r. N. 5687 darowiznę tę zatwierdził.
4. W tymże samym celu **Bractwo** rzeczzone po trzeci raz złożyło summę złp. 1000. Senat Rządzący reskryptem z dnia 7 Kwietnia 1845 r. N. 1423 darowiznę tę zatwierdził.
5. W podobnym celu rzeczzone **Bractwo** po czwarty raz złożyło summę złp. 1500. **Cesarско-Królewska Rada Administracyjna** uchwałą z dnia 11 Lutego 1847 r. N. 704 dar ten zatwierdziła.



6. JOANNA z SIARCZYŃSKICH GOŁASZEWSKA testamentem własnoręcznie dnia 18 Stycznia 1844 r. spisany, przeznaczyła dla Banku Pobożnego 50 dukatów, a dla ubogich ciemnych kalek, niemogących sobie zarobić, 45 dukatów. Zapis ten Senat Rządzący reskrytem z dnia 3 Marca 1845 r. N. 831 zatwierdził.
7. Wedle reskryptu Senatu Rządzącego z dnia 4 Sierpnia 1845 roku N. 3681 spłacony z dóbr Łazisk legat złp. 1000 ś. p. ELEONORY z DĘBOWSKICH WODZICKIEJ nadesłany został.
8. W. WINCENTY BRAUN obywatel w celu zrobienia pamiątki po matce w miesiącu Grudniu 1845 r. w Warszawie zmarłej, złożył powyżej wzmiankowaną sumę złp. 300, z przeznaczeniem jej na stały fundusz i przekazaniem procentu rocznego dla jednéj, wiekiem obarczonej, żebrać się wstydzącej wdowy, corocznie w dniu 4 Grudnia na raz jeden wypłacanego. Senat Rządzący ofiarę tę reskrytem z dnia 20 Stycznia 1846 r. N. 173 zatwierdził.
9. Wdowa i dzieci po ś. p. JÓZEFIE Hr. KRASIŃSKIM pozostałe, oddali pod zarząd Arcybractwa podobnież już powyżej wzmiankowaną sumę złp. 5000 z przeznaczeniem kapitału na pewną hipotekę, a dochodu corocznego na opał, dla wstydzących się żebrać i najbiędniejszych mieszkańców tutejszych, za poprzedniem wysłuchaniem przez tychże mszy świętój, za duszę jego. Senat Rządzący ofiarę tę reskrytem z dnia 20 Stycznia 1846 roku N. 132 zatwierdził.
10. Dobroczyńca pod ukrytém imieniem darował dla Arcybractwa sumę złp. 6000, zastrzegłszy sobie do śmierci pobieranie procentów przez ręce Szan. JX. SERAFINA PIĄTKOWSKIEGO kanonika, a po swym skonie takowy na fundusz jałmużn przeznaczył. Darowiznę tę Senat Rządzący reskrytem z d. 16 Grudnia 1845 r. N. 5866 zatwierdził.
11. WW. LUDWIKA i MARYANNA z KAMOCKICH PSTROKOŃSKIE darowały kapitał złp. 500 z przeznaczeniem corocznego procentu na fundusz jałmużn. Rada Administracyjna Cywilna uchwałą z dnia 15 Maja 1846 roku N. 2126 zatwierdziła tę darowiznę.
12. W. HELENA z SOKULSKICH MARCISZEWSKA darowała wierzytelność złp. 3000 w listach zastawnych oblięgiem urzędowym z dnia 9 Grudnia 1845 roku zapewnioną. Rada Administracyjna uchwałą z dnia 23 Lipca 1846 r. N. 3354

dar ten zatwierdziła a darowizna dnia 19 Października 1846 r. przed STRZELBICKIM Notaryuszem urzędownie zeznaną i przyjętą została.

13. Ś. p. FRANCISZEK CIESIELSKI Radzca Arcybractwa, testamentem własnoręcznym dnia 19 Marca 1846 r. działyanym, w aktach Notaryusza MARCINA STRZELBICKIEGO zachowanym, między innymi dobroczynnemi zapisami przeznaczył dla Arcybractwa na stały fundusz, z wypłatą w rok po swęj śmierci:

a) złp. 10,000 w listach zastawnych na fundusz jałmużn,

b) złp. 10,000       detto       detto       na Bank Pobożny. Rada Administracyjna uchwałą z dnia 13 Sierpnia 1846 r. N. 3728 zapis ten zatwierdziła.

14. Szanowny Jks. FRANCISZEK SERAFIN PIĄTKOWSKI kanonik przeznaczył dla Arcybractwa legat złp. 80 przez ANTONINĘ z KINCLÓW KOZAKIEWICZOWĄ sobie uczyniony, po spłaceniu tęj kwoty przez uniwersalnego dziedzica W. JÓZEFA STEHLIKA przeznaczając ją do elokacyi na fundusz jałmużn.

15. W. TEOFIL HASSELQUIST w wykonaniu estatniej woli brata swego ś. p. X. LUDWIKA HASSELQUISTA Archipresbytera Infulata kościoła Panny Maryi, przeznaczył do elokacyi dla Arcybractwa na fundusz jałmużn złp. 1500. Rada Administracyjna powyższą darowiznę uchwałą z dnia 19 Października 1846 r. N. 4917 zatwierdziła.

16. JW. ZOFIA z Hr. BRANICKICH Hr. ARTHUROWA POTOCKA i Syn Jęj JW. ADAM Hr. POTOCKI dla uczczenia pamiątki skonu ś. p. ARTHURA POTOCKIEGO złożyli jednorazowe ofiary:

      w roku 1845 złp. 1500.

      » 1846   » 1500.

      » 1847   » 1500.

dla rozdania między ubogich wstydzących się żebrać w dniu 30 Stycznia każdego z tych lat, jako w rocznicę wzmiankowanego skonu, które stosownie do Ich woli rozdane zostały.

17. Wedle reskryptu Cesarsko-Królewskiej Rady Administracyjnej z dnia 18 Kwietnia 1847 r. N. 580 JW. Cesarsko-Królewski Kommissarz Nadworny Hrabia DEJM z powodu ogólnego niedostatku, w zamian illuminowania Gmachów



Rządowych, w dniu obchodu urodzin NAJJAŚNIEJSZEGO FERDYNANDA Cesarza Austrii, przeznaczył dla ubogich wstydzących się żebrać chrześcijan kwotę złp. 900, i rozdzielenie onej Arcybractwu powierzył która w d. 19 Kwietnia r. b. ubogim rozdana została.

## **W ciągu tego trzechlecia zaszły następujące w ubezpieczeniu kapitałów hipotecznych zmiany.**

1. Wedle reskryptu Senatu Rządzącego z dnia 29 Kwietnia 1844 r. N. 1781 summy złp. 6000 i złp. 400 z funduszów ś. p. JAKÓBA KIRCHMAJERA z kamienicy pod L. 530 w Gminie II spłacone, na kamienicę pod L. 331 w Gminie III stojącą, przeniesione zostały. Oblig zeznany dnia 25 Maja 1844 roku, przed STRZELBICKIM Notaryuszem.
2. Stosownie do uchwały Senatu Rządzącego z dnia 17 Maja 1744 r. N. 1782 ubezpieczono na kamienicy pod L. 73 w Gminie VII stojącej, summę złp 5000 z legatu ś. p. KAJETANA FUCHSA pochodzącą. Oblig zeznany dnia 8 Czerwca 1844 r. przed Notaryuszem STRZELBICKIM.
3. Wyrokiem Trybunału z dnia 13 Kwietnia 1844 r. w drodze apelacji ostatecznie zapadłym, unieważniającym testament ś. p. ANTONIEGO FACHINETTEGO, zniesiono zapisy dla Instytutów Dobroczynnych nim uczynione, w skutku czego te, które na Arcybractwo Miłosierdzia przypaść miały, z Ksiąg Funduszowych wykreślone zostały.
4. W skutek reskryptu Senatu Rządzącego z dnia 17 Stycznia 1845 r. N. 164 zabezpieczono na kamienicy pod L. 486 w Gminie IV stojącej kapitały następujące:
  - a) złp. 3900 w listach zastawnych z dóbr Szreniawy spłacone, z warunkiem przyjęcia listów zastawnych w równi z monetą srebrną,
  - b) złp. 1000 z większej złp. 6000 z legatu ś. p. KAJETANA FUCHSA,
  - c) złp. 100 z jatki szewskiej STRAŃSKIEGO spłacone,
  - d) złp. 500 z szacunku domów N. 145/6 sprzedanych pochodzące, razem złp. 5500. Akt pożyczki zeznany dnia 23 Kwietnia 1845 roku przed KORYTOWSKIM Notaryuszem.

5. W skutek reskryptu Senatu Rządzącego z dnia 25 Kwietnia 1845 r. N. 1978 zabezpieczono na dobrach Bołęcinie w Gm. XI Kościelec leżących summy następujące:
- a) złp. 2279 jako resztę z sprzedaży domów pod L. 145/6 pozostałą,
  - b) złp. 2000 przez Bractwo Niepokalanego Poczęcia N. Maryi Panny pod zarząd Arcybractwa Miłosierdzia oddane,
  - c) złp. 247 gr. 5 z massy ś. p. X. MIKOŁAJA JANOWSKIEGO Kanonika Katedralnego Krakowskiego, pochodzące,
  - d) złp. 48 gr. 3 z kamienicy N. 255 w Gminie II stojącej splecone,
  - e) złp. 125 gr. 22 z funduszków ogólnych jałmużn dla dopełnienia do summy złp. 4700. Oblig zeznany dnia 27 Maja 1845 roku, przed STRZELBICKIM Notaryuszem.
6. W skutek zezwolenia Senatu Rządzącego z dnia 19 Maja 1845 r. N. 2201 ubezpieczono na kamienicach pod L. 38/9 w Gm. I stojących summe złp. 1000 przez Bractwo Niepokalanego Poczęcia N. Maryi Panny pod zarząd Arcybractwa Miłosierdzia oddaną. Oblig zeznany dnia 5 Czerwca 1845 r. przed STRZELBICKIM Notaryuszem.
7. W skutek reskryptu Senatu Rządzącego z dnia 11 Lipca 1845 r. N. 2933 ubezpieczono na hipotece kamienicy pod L. 474 w ulicy S. Jana Gm. IV stojącej, summe złp. 5000 z szacunku kamienicy pod L. 87 spleconą. Akt zeznany dnia 12 Sierpnia 1845 r. przed STRZELBICKIM Notaryuszem.
8. W skutek zezwolenia przez Senat Rządzący reskrytem d. 26 Czerwca 1845 r. N. 2932 danego, zabezpieczono na kamienicach pod Liczbami 650/1 w Gm. V w ulicy Mikołajskiej stojących:
- a) złp. 6000 z legatu ś. p. FRANCISZKA TYMOWSKIEGO z kamienicy pod L. 83 na Kazimierzku stojącej spleconą.
  - b) złp. 3000 z szacunku kamienicy pod L. 87 w Gm. I stojącej pochodząca. Razem złp. 9000. Akt zeznany dnia 15 Lipca 1845 r. przed STRZELBICKIM Notaryuszem.
9. Wedle reskryptu Senatu Rządzącego z dnia 1 Sierpnia 1845 r. N. 3558 wydzielono pożyczkę summy złp. 2000 na kamienicę pod L. 314 w Gm. III sto-



jąca z funduszków zaległych procentów przez sukcesorów ś. p. **WOJCIECHA i HELENY MĘCIŃSKICH** do kassy głównej wniesionych. Oblig zeznany dnia 13 Sierpnia 1845 r. przed **STRZELBICKIM** Notaryuszem.

10. Stosownie do uznanego przez Senat Rządzący reskryptem z d. 18 Lipca 1845 r. N. 3374 bezpieczeństwa hipotecznego, wydzielono na kamienicę pod L. 44/5 w Gm. I M. Krakowa stojącą, pożyczkę summy złp. 6000 z szacunku kamienicy pod L. 87 splaconego, pochodzącej. Oblig zeznany dnia 4 Października 1845 r. przed **STRZELBICKIM** Notaryuszem.
11. W skutek reskryptu Senatu Rządzącego z dnia 27 Czerwca 1845 r. N. 2797 zabezpieczono na kamienicy pod L. 240 w rynku głównym stojącej, summe 50 dukatów czyli złp. 1000 z zapisu ś. p. **JANA KMIECIŃSKIEGO** pochodząca. Oblig zeznany dnia 20 Lipca 1845 r. przed **STRZELBICKIM** Notaryuszem.
12. Na dobrach Piązy z przyległościami w skutek uznanej przez Senat Rządzący reskryptem z dnia 11 Lipca 1845 r. N. 935 pewności hipotecznej, zabezpieczono między innymi funduszami kwotę złp. 300 jako legat ś. p. **MACIEJA Xięcia JABLONOWSKIEGO**. Oblig zaznany dnia 1 Listopada 1845 r. przed **STRZELBICKIM** Notaryuszem.
13. Wedle reskryptu Rady Administracyjnej Cywilnej z dnia 3 Marca 1846 roku N. 701 ubezpieczono na kamienicy pod L. 345 w Gminie II stojącej:
  - a) złp. 5000 z zapisu Sukcesorów ś. p. **JÓZEFA Hr. KRASIŃSKIEGO**,
  - b) złp. 300 z darowizny **W. WILCHELMA BRAUNA**,
  - c) złp. 800 z summy złp. 2100 z dóbr Szreniawy listami zastawnymi splaconej, pochodząca. Oblig zeznany dnia 13 Czerwca 1846 roku przed **STRZELBICKIM** Notaryuszem.
14. W skutek zezwolenia Senatu Rządzącego z dnia 9 Stycznia 1846 r. N. 6136 wydzielono pożyczkę summy złp. 6000 przez dobroczyńcę pod ukrytym imieniem darowanej, na dom pod L. 156 na Podbrzeziu w Gminie VI stojący. Oblig zeznany dnia 26 Stycznia 1846 r. przed **STRZELBICKIM** Notaryuszem.
15. Po uznaniu bezpieczeństwa przez Radę Administracyjną tymczasową Cywilną, uchwałą z dnia 14 Marca 1846 roku N. 6196 wydzielono pożyczkę

w summie złp. 5262 gr. 13 na kamienicę pod L. 87 w Gm. I. M. K. stojącą, a składającą się z summ:

- a) złp. 1000 z funduszu ś. p. JAKÓBA KIRCHMAJERA z domu N. 95 spłaconego,
- b) złp. 1900 z legatu ś. p. JOANNY GOŁASZEWSKIÉJ,
- c) złp. 1000 z legatu ś. p. ELEONORY WODZICKIÉJ z dóbr Łazisk spłaconego,
- d) złp. 1300 z dóbr Szreniawy spłaconych,
- e) złp. 62 gr. 13 z funduszu jałmużn. Oblig zeznany dnia 23 Maja 1846 r. przed STRZELBICKIM Notaryuszem.

16. Stosownie do uchwały Rady Administracyjnej z dnia 14 Września 1846 roku N. 424 wydzielono pożyczkę summy złp. 600 przez ROMANA MARKIEWICZA na Bank Pobożny zapisanej na kamienicę pod L. 627 w Gminie V stojącą. Oblig zeznany dnia 24 Września 1846 r. przed STRZELBICKIM Notaryuszem.

17. Na skutek uchwały Rady Administracyjnej z d. 20 Sierpnia 1846 r. N. 3879 z kamienicy pod L. 42/3 w Gminie I. M. K. stojącej, przeniesiono na kamienicę pod Liczbą 323 w Gminie III stojącą kapitały następujące:

- a) złp. 1400 z zapisu ś. p. JÓZEFY STEINKELLEROWÉJ,
- b) złp. 3000 z Kazimierzy Wielkiej spłacone,
- c) złp. 1000 z zapisu ś. p. X. MIKOŁAJA JANOWSKIEGO pochodzące. Oblig zeznany dnia 29 Sierpnia 1846 r. przed STRZELBICKIM Notaryuszem.

18. Wedle reskryptu Rady Administracyjnej z dnia 5 Listopada 1846 r. N. 4562 wydzielono na dobra Mydlniki pożyczkę summy złp. 10,000 z zapisu ś. p. FRANCISZKA CIESIELSKIEGO pochodzącej.

### *Pozostaje do uskutecznienia.*

1. Sciągnięcie legatu 200 dukatów w złocie ważném hollenderskiém przez ś. p. TEODORA ORŁOWSKIEGO prof. Liceum Krak. na uposażenie panien ubogich przeznaczonego, reskryptem Senatu Rządzącego z dnia 14 Listopada 1828 roku N. 4257 zatwierdzonego, których mimo licznych przedsięwziętych kroków dotąd odebrać



nie można było z dóbr Jankowic, ostatni w tej mierze reskrypt Senatu Rządzącego zapadł dnia 23 Kwietnia 1844 r. N. 1696.

2. Z darowizny ś. p. ROMANA MARKIEWICZA nie został jeszcze odebrany kapitał złp. 11,300 od W. ANDRZEJA CHORODYSKIEGO, ostatni do tego przedmiotu odnoszący się reskrypt Senatu Rządzącego jest z d. 23 Kwietnia 1844 r. N. 1694.
3. Z funduszu ś. p. JANA KMIĘCIŃSKIEGO, nie zrealizowano jeszcze rewersów na 236 dukatów i na 1936 złp.
4. Z funduszków ś. p. Jks. MIKOŁAJA JANOWSKIEGO, pozostaje jeszcze do odebrania, reszta kapitału złp. 2000 z procentami obligiem urzędowym zapewniona.
5. Z testamentu ś. p. ANDRZEJA TRZCIŃSKIEGO  $\frac{1}{6}$  część 500 dukatów i także część summy złp. 10,000 od ś. p. WOJCIECHA i HELENY Hr. MĘCIŃSKICH przypadająca, na dobrach Bobolice i Złoczowy przez ostrzeżenie hipoteczne zabezpieczona, dotąd nie odebrana. Ostatni do tego przedmiotu odnoszący się reskrypt Senatu Rządzącego jest z dnia 24 Kwietnia 1844 r. N. 1695.
6. Czwarta część summy złp. 5588 gr. 18 z zapisu ś. p. X. ANDRZEJA TRZCIŃSKIEGO pochodząca z masy ś. p. PIOTRA BIELSKIEGO, do dziś dnia jeszcze ściągniętą być nie mogła.
7. Trzecia część majątku ś. p. PIOTRA BIELSKIEGO testamentem jego zapisana, dotąd jeszcze dla trwającego processu, w zupełności oznaczoną być nie mogła.
8. Z obligacyi Cesarsko-Austryackiej na sumę złp. 1816 gr. 8 denarów 9 wydanej i własnością Bractwa pięciu Ran Chrystusowych będącej, nie odebrano ani kapitału, ani procentów mimo kilkokrotnego upomnienia się.
9. Kapitał złp. 100 na kamienicy pod L. 123 na Kazimierzu stojącej zabezpieczony, z większej summy złp. 1800 pochodzący do Bractwa pięciu Ran Chrystusowych należący, pod zarządem XX. Kanoników Lateraneńskich zostający, dotąd nie przynosi procentów, których Arcybractwo poszukuje.
10. Ś. p. KUNEGUNDA z SZCZEPANOWSKICH pierwszego ślubu PUSZETOWA powtórnego HUBERTOWA testamentem dnia 26 Lutego 1828 r. przed MATAKIEWICZEM No-

taryuszem zeznanym, zapisała dla Arcybractwa sumnę złp. 4000 na jałmużnę, a złp. 1000 na koszta windykacyi, z funduszów, kontraktem dnia 10 Listopada 1819 r. przed OLEARSKIM Notaryuszem zawartym, przez PAWŁA ZALESKIEGO sobie zapewnionych, któremu dożywocie dóbr Wojcieszyc w Gubernii Sandomierskiej leżących odstąpiła, zapewniwszy sobie w zamian rocznie sumnę pieniężną. Ściągnięcie tego legatu p. *Mistalskiemu* adwokatowi w Radomiu powierzone zostało.

11. Nie odebrano jeszcze legatu złp. 2054 ś. p. X. JANA DZIANOTTA z dóbr Jan-kowie, względnie którego ostatni reskrypt Senatu Rządzącego jest z dnia 29 Kwietnia 1844 r. N. 1590.
12. O spłaceniu z dóbr Przewód w Królestwie Polskiem leżących, summy złp. 2690 listami zastawnemi, odebrano zawiadomienie Wydziału Spraw Wewnętrznych z dnia 9 Maja 1844 r. N. 3978.
13. Podatek ofiary niewłaściwie za czasów dawnych na sumnę złp. 5000 na Mydlni-kach zabezpieczonej nałożony, uchylony jeszcze nie został.
14. Postępowanie spadkowe po ś. p. JAKÓBIE CZERMIŃSKIM, który cały majątek Ar-cybractwu zapisał, trwa jeszcze z powodu toczącego się sporu z sukcesorami JÓZEFA KOTARSKIEGO.
15. Na skutek zawiadomienia przez Senat Rządzący dnia 29 Lipca 1844 r. do N. 3656 udzielonego, iż Zgromadzenie Reprezentantów na posiedzeniu dnia 3 Lipca 1844 r. przyjęło wyszły od Arcybractwa Miłosierdzia projekt utworzenia w kraju tu-tejszym Kassy Oszczędności, szczególnie dla klasy uboższej, i ogłoszenia te-goż projektu reskryptem Senatu Rządzącego z d. 5 Lipca 1844 r. N. 3107, wy-płacono z funduszów bieżących na pierwszy téjże Kassy zakład sumnę złp. 6000 z zastrzeżeniem jej zwrotu w czasie gdy Kassa Oszczędności będzie w możności z własnych funduszów zaspokoić tę sumnę.
16. Wedle reskryptu Senatu Rządzącego z dnia 27 Czerwca 1844 roku N. 654 o ściąganie procentów zaległych z dóbr Gniazdowic i Dalowic od summy złp. 4000 listami zastawnemi spłaconej kroki stósowne rozpoczęte zostały.



17. Względnie ściągnięcia legatu złp. 2000 przez MIKOŁAJA Barona GOSTKOWSKIEGO uczynionego, z powodu wygasłego dożywocia żonie tegoż w roku bieżącym zmarłej służącego, poczyniono stosowne kroki.
18. Summa złp. 3000 w listach zastawnych z daru ś.p. HELENY z SOKULSKICH MARCISZOWSKIEJ pochodząca, odebraną jeszcze nie została dla nieobecności dłużniczki w Krakowie.



# Wykaz Kapitałów tudzież rocznego Arcybractwa Miłosierdzia i Ban-

od czasu założenia tego Instytutu przez czcigodnego Kapłana *Piotra*  
1 Maja 1847 roku z ksiąg funduszowych i kas-

## PRZEZNACZENIE FUNDUSZÓW.

	Kapitały na do- brach w Królestwie Polskiem położonych za- bezpieczone.		Kapitały na do- brach w Okrę- gu M. Krako- wa położonych zabezpieczone.	
	Złp.	gr.	Złp.	gr.
I. Na jałmużnę . . . . .	8632	6	102569	18
II. Kamienica w Gm. I. pod L. 53 stojąca Arcybra- ctwa własna . . . . .	—	—	—	—
III. Na Nabożeństwa . . . . .	15000	—	5000	—
IV. Na Bank Pobożny . . . . .	1032	6	34827	23
V. Na posagi z funduszów ogólnych . . . . .	—	—	18612	1
VI. Na Posagi z funduszu ś. p. Jana Kmiecńskiego od- dzielną ordynacyę mającego . . . . .	—	—	—	—
VII. Na wsparcie podrzutek z funduszu ś. p. Jakóba Kirchmajera . . . . .	—	—	—	—
VIII. Na szpitale z funduszu ś. p. Jana Tarły . . . . .	—	—	—	—
IX. Fundusze Bractwa Pięciu Ran Chrystusowych do Arcybr. Miłosierdzia wcielonego . . . . .	—	—	2279	—
X. Fundusz JX. Walentego Janikowskiego na różne pobożne cele . . . . .	—	—	—	—
XI. Fundusz JW. Zofii z Hr. Branickich Hr. Arthurowej Potockiej i JW. Adama Hr. Potockiego Jój Syna na wsparcie młodzieży rzemieślniczej . . . . .	—	—	20000	—
Summa	24664	12	183288	12

## UWAGI.

I. Prześwietna Kapituła Katedr. Krakowska, od funduszów pod Jej protekcyą zo-  
stających płaci regularnie procenta, potrącając sobie z nich część *pro cura et administra-  
tione*, które w miarę dochodu z nieruchomości, mianowicie z wsi Pojałowic, są nie je-  
dnakowe, i dla tego kapitał w miarę dochodu wyrachowany, corocznie nie jest jednaki.

II. Od obligacyj Ces. Austryackich na powzięte za dawnego Rządu Ces. Austryackiego  
kapitały wydanych, pobiera Arcybractwo za pośrednictwem Rady Administracyjnej po dwa  
od sta z potrąceniem kosztów.

III. Nieruchomości do Bractwa pięciu ran Chrystusowych należące, nie są jeszcze u-  
rzędownie oszacowane, dla tego wartość ich jedynie w przybliżeniu jest podana: zmniejszenia



**dochodu wszystkich funduszów  
ku Pobożnego w Krakowie,**  
Skargę Pawęzkiego, to jest od dnia 7 Października 1584 r. do dnia  
sowych przez 263 lat utrzymywanych, wyczerpnięty.

Kapitały na kamienicach w M. Krakowie stojących zabezpieczone.		Obliagaye Rządu Cesarsko Królewsko Austriackiego		Z wsi Pojałowic i innych funduszów pod protekcyą Kapituły Katedralnej Krakowskiej zostających.		Kamienica do Arcybractwa Miłosierdzia należąca.		Kapitał Banku Pobożnego objętego do pożyczania na zastawy bez procentu przeznaczony.		Kapitały do wypożyczenia na hipotekę przeznacz.		Ogół wszystkich kapitałów fundusze Arcybractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego stanowiących		Roczny dochód od kapitałów i nieruchomości.	
Złp.	gr.	Złp.	gr.	Złp.	gr.	Złp.	gr.	Złp.	gr.	Złp.	gr.	Złp.	gr.	Złp.	gr.
283665	2	6016	—	30080	—	—	—	—	—	500	—	431462	26	21247	10
—	—	—	—	—	—	38000	—	—	—	—	—	38000	—	1233	—
14439	9	—	—	6600	—	—	—	—	—	—	—	41039	9	2051	6
50095	7	—	—	45300	—	—	—	122000	—	—	—	253255	6	6562	23
23205	8	—	—	27290	—	—	—	—	—	—	—	69107	9	3455	22
14788	15	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	14788	15	739	25
8000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	8000	—	400	—
44000	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	44000	—	2200	—
9602	—	1816	7	—	—	18421	—	—	—	—	—	32118	7	2645	1
17634	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	17634	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	20000	—	1000	—
465429	11	7832	7	109270	—	56421	—	122000	—	500	—	969405	12	41534	27

zaś wartości tychże w Wykazie niniejszym, w porównaniu z wartością w Wykazie dawniejszym wyrażoną, przyczyną jest sprzedaż dwóch opustoszałych domków, do tegoż Bractwa należących za sumę 2779 złp. w oddziale kapitałów hipotekowanych wyrażoną.

IV. Kapitał obiegowy 122,000 złp. wynoszący z Banku Pobożnego na zastawę wypożyczany, nie przynosi według Ordynacyi żadnych procentów, powiększa się zaś wpływami od kapitałów na pomnożenie tegoż Banku ofiarowanych, po potrąceniu z tychże wpływów, wydatków koniecznych.

V. Od funduszu pod pozycyą Xta wyrażonego, sam WJX. Walenty Janikowski, aż do najdłuższych dni życia swojego, procenta pobiera.

Po wyjaśnieniu w ten sposób stanu interesów w ciągu upłynionego trzechlecia dopełnionych, przystąpiono do obioru Urzędników wedle przepisów ordynacyą zakreślonych.

A gdy wszystkich życzenia połączyły się do potwierdzenia jednomyślnością Protektora, Starszego i Podstarszego, przeto jednomyślnie zaproszonymi zostali na urzędy:

### **PROTEKTORA,**

Szanowny Jks. *Antoni Bystrzonowski*, S. T. D. Dziekan kapituły katedralnej krakowskiej, Opat Mogiński, były Senator M. Krakowa.

### **STARSZEGO,**

Szanowny *Piotr Bartynowski* P. O. D. Prezes Sądu Wyższego, Członek Towarzystwa Naukowego Krakowskiego.

### **PODSTARSZEGO,**

Szanowny Jks. *Antoni Rozwadowski*, Nauk wyzwolonych i S. T. D. kawaler orderu S. Stanisława, Kanonik kat. krakowski.

Poczem przystąpiono do obioru Radców, a w skutku tajnego głosowania według przepisów ordynacyą objętych, obrani zostali Radcami większością głosów w porządku następującym:

1. Szan. *Konstanty Hoszowski* P. O. D. Członek Rady Administracyjnej Miasta Krakowa, 50 głosami.
2. Szan. *Wiktor Kopff* P. O. D. Dyrektor Rady Administracyjnej M. Krakowa, kawaler orderu Orła Czerwonego, 43 głosami.
3. Szan. *Józef Pareński* Sędzia Prezydujący Tryb., 37 głosami.
4. Szan. *Stanisław Boguński* Mecenaz, 33 głosami.
5. Szan. *Marcelli Bugajski*, obywatel, 33 głosami.
6. Szan. *Ignacy Woźniakowski* Dr. Med. i Chir. 33 głosami.
7. Szan. *Piotr Moszyński*, obywatel, 26 głosami.



8. Szan. *Hieronim Kochanowski*, 25 głosami.
9. Szan. Jks. *Wawrzyniec Ruciński*, 25 głosami.
10. Szan. *Stanisław Zamojski*, kupiec i obywatel, 23 głosami.

Radzcami z obywateli Kazimierskich obrani zostali:

11. Szan. *Jan Kanty Kulski*, urzędnik wysłużony, 39 głosami.
12. Szan. *Jan Janiszewski*, obywatel, 29 głosami.

A na zastępców w czasie słabości lub oddalenia się którego z Radzców.

1. Szan. *Aleksander Wąsowicz*, obywatel, 22 głosami.
2. Szan. Jks. *Franciszek Xawery Piątkowski*, 21 głosami.
3. Szan. *Ludwik Rulikowski*, obywatel, 15 głosami.
4. Szan. Jks. *Adam Jakubowski* Rektor XX. Pijarów, 13 głosami.
5. Szan. *Szymon Wróblewski* Dr. Med. i Chir., 13 głosami.
6. Szan. *Jan Kuderski*, obywatel, 11 głosami.
7. Szan. *Jan Nowicki*, urzędnik 11 głosami.

Zastępcami zaś z obywateli Kazimierskich obrani:

8. Szan. *Franciszek Xawery Placer* O. P. D. Notaryusz, 16 głosami.
9. Szan. *Jakób Wójcikiewicz*, 8 głosami.

Dalej zaproszono jednomyślnością:

Na urząd Prokuratora Sza. *Stanisława Boguńskiego* Mecenasa.

Na urząd Sekretarza Szanownego *Marcina Strzelbickiego* P. O. D. Notaryusza publicznego.

Na urząd Kassyera Szan. *Jana Kantego Przybylskiego*, wysłużonego Kapitana milicyi.

Na urząd Pisarza Banku Pobożnego i kapelana, Szan. Jks. *Wojciecha Praszkiwicza*.

Na urząd Kontrolora Banku Pobożnego, Szan. *Teodora Stachowicza* artystę sztuki malarstwa.

Również obrani jednomyślnością:

Na urząd Taksatora, złota, srebra i kosztowności, Szan. *Dominik Lipnicki* jubiler.

Na urząd Taksatora sukien, Szan. *Franciszek Antecki* majster krawiecki.

Na urząd Taksatora zegarków, Szan. *Krzysztof Groppler* zegarm.

Poczem zaproszono jednomyślnością na urzędników zdrowia, rad lekarskich ubogim bezpłatnie udzielających:

1. Szanownego *Józefa Brodowicza* Dr. Med. i Chir. Ces. Krol. Kommissarza Rządowego zakładów naukowych, Prof. Uniwersytetu.
2. Szan. *Szymona Wróblewskiego* Med. i Chir. Dr.
3. Szan. *Ignacego Woźniakowskiego* Med. i Chir. Dr.,

kórym stósowne nominacye wydane zostały.

W dniu 10 Maja 1847 r. przystąpiono do obioru reszty urzędników, a w skutku jednozgodnego wszystkich Członków oświadczenia, zaproszeni zostali na urzędy Wizytatorów Szanowni:

Gminy I. *Jan Kuderski* i *Franciszek Wysocki*.

» II. *Tomasz Ast* i *Józef Morawski*.

» III. Jks *Maciej Wójcikowski* i Jks *Makary Baniakowski*.

» IV. *Wincenty Musiałowicz* i *Ignacy Mączeński*.

» V. *Jan Nowicki* i Jks. *Walenty Majkuciński*.

» VI. *Ignacy Kaczkowski* i *Franciszek Senderkowski*.

» VII. *Krzysztof Hönig* i Jks *Józef Godlewski*.



Gminy VIII. *Antoni Librowski i Ignacy Szulc.*

» IX. *Wojciech Mikiewicz i Tomasz Górecki.*

Z Członków Bractwa pięciu ran Chrystusowych, przy kościele Bożego Ciała na Kazimierzcu stojącym wybrani:

Promotorem kaplicy Szan. Jks. *Franciszek Miłkowski* zakrystyan, prowizorem czyli posługaczem *Ignacy Jajeśnicki.*

Posługaczem Arcybractwa utrzymano na dalsze trzy lata *Macieja Tarkowskiego.*

I na tém Posiedzenie ukończono.

(podpisano)

*Piotr Bartynowski.*

*Konstanty Hoszowski.*

*Wiktor Kopff.*

*Hieronim Kochanowski.*

*Piotr Moszyński.*

*Ignacy Woźniakowski.*

*Marcelli Bugajski.*

*Jks. Ruciński.*

*Stanisław Zamojski.*

*Jan Janiszewski.*

Za zgodność świadczę

*Marcin Strzelbicki, Sekretarz.*

---

# SPIS CZŁONKÓW

ARCYBRACTWA MIŁOSIERDZIA I BANKU POBOŻNEGO

W KRAKOWIE

w roku 1847 żyjących

PORZĄDRIEM ABECADŁOWYM I CHRONOLOGICZNYM UŁOŻONY.

Nr.	Nazwisko, Imię i Rok wpisu JWW. i WW.	Nr.	Nazwisko, Imię i Rok wpisu JWW. i WW.
	1824.	10	<i>Borowicz Paweł</i> obywatel.
1	<i>Ast Tomasz</i> kupiec i obywatel.	11	<i>Baniakowski Makary</i> ks.
	1834.		1835.
2	<i>Anderski Stanisław</i> ks.	12	<i>Bartynowski Piotr</i> O.P.D.Prez. S.W.
	1840.	13	<i>Bartynowska Teodora</i> .
3	<i>Alexandrowicz Adolf</i> obywatel.		1836.
	1843.	14	<i>Boguński Stanisław</i> Mecenaz.
4	<i>Antowski Floryan</i> ks. Peniten.		1837.
	1813.	15	<i>Bogacki Karol</i> Regent akt Hip.
5	<i>Bugajski Marcelli</i> obywatel.		1838.
	1816.	16	<i>Bogusz Henryk</i> b. Prokurator S. A.
6	<i>Badeni Sebastyan</i> obywatel.	17	<i>Budzachowski Stanisław</i> ks.
	1826.	18	<i>Bagiński Jerzy</i> obywatel.
7	<i>Bielecki Kasper</i> obywatel.	19	<i>Biernatek Andrzej</i> obywatel.
8	<i>Biron Adam</i> obywatel.		1841.
	1834.	20	<i>Brzosowski Franciszek</i> b. Senator.
9	<i>Brodowicz Józef</i> M. D., Prof. i K. Rz. Instyt. Nauk.		



Nr.	Nazwisko, Imię i rok wpisu JWW. i WW.	Nr.	Nazwisko, Imię i Rok wpisu JWW. i WW.
	1842.		1836.
21	<i>Bystrzonowski Antoni</i> ks. S. T. D. b. Senator Dz. K. K. K. Protektor	35	<i>Ekkielski Eustachy</i> Notaryusz.
22	<i>Bałwański Sebastyan</i> obywatel. 1844.	36	1822. <i>Filipowicz Alojzy</i> Pis. S. P.
23	<i>Bialecki Wincenty</i> urząd. wysłnż. 1845.	37	1823. <i>Filipowski Michał</i> obywatel.
24	<i>Bojanowicz Adam</i> pułkown b. W. P.	38	1834. <i>Frohne Jerzy</i> obywatel.
25	1816. <i>Chwalibogowski Leon</i> obywatel.	39	<i>Fiałkowski Piotr</i> kancel. Akad.
26	1823. <i>Ciechanowski Stanisław</i> obywatel.	40	1838. <i>Felker Kajetan</i> ksiądz.
27	1835. <i>Czech Tomasz</i> Sędzia Tryb.	41	1841. <i>Filipowski Felicyan</i> obywatel.
28	1836. <i>Czernicki Jan</i> Sędzia prez. Tryb.	42	<i>Fusiecki Aleksander</i> obywatel.
29	1840. <i>Ciszkowski Józef</i> obywatel.	43	1823. <i>Grzybowski Aleksy</i> Sęd. Pokoju.
30	1841. <i>Chwastowski Walenty</i> Adj. Kom.	44	1826. <i>Gralewski Jan</i> Sęd. Pokoju.
31	1830. <i>Danielski Floryan</i> obywatel.	45	1827. <i>Gładyszewicz Mateusz</i> S. T. i P. O. D. K. K. K.
32	1834. <i>Dobrzański Wojciech</i> Kom. Targ.	46	1832. <i>Grudziński Franciszek</i> obywatel.
33	1836. <i>Dymidowicz Izidor</i> Sęd. Sąd. Wyż.	47	1835. <i>Gołuchowski Win.</i> Sęd. S. W. Em.
34	1841. <i>Daczyński Franciszek</i> ksiądz.	48	<i>Gąsiorowski Ksawery</i> Urz. Pol. 1836.
		49	<i>Grabowski Ambroży</i> Sędz. Pokoju.
		50	<i>Gołemberski Adam</i> Mecenaz.

Nr.	Nazwisko, Imię i Rok wpisu JWW. i WW.	Nr.	Nazwisko, Imię i Rok wpisu JWW. i WW.
	1838.		1846.
51	<i>Galli Jan</i> kam. Rządowy.	68	<i>Hönig Krzysztof</i> Rachmistrz Rząd.
52	<i>Głębocki Józef</i> obywatel.		1816.
	1841.	69	<i>Janikowski Walenty</i> ks. kanonik.
53	<i>Gieszkowski Stanisław</i> właściciel Drukarni i księgarni.		1826.
54	<i>Gawroński Tadeusz</i> Urzędnik.	70	<i>Jakubowski Józef</i> M. D. i Protomed.
	1842.		1832.
55	<i>Górnicki Leopold</i> ksiądz.	71	<i>Jałowiński Mateusz</i> ks emeryt.
	1845.		1834.
56	<i>Gorecki Tomasz</i> kupiec.	72	<i>Janiszewski Jan</i> obywatel.
57	<i>Gradowski Jan</i> ks. Pleban.		1836.
	1846.	73	<i>Jarzyński Tomasz</i> obywatel.
58	<i>Goebel Jerzy Michał</i> kupiec.		1838.
59	<i>Godlewski Józef</i> ksiądz.	74	<i>Jajeśnicki Ignacy</i> obywatel.
	1825.		1841.
60	<i>Haller Józef</i> b. Prezes Senatu.	75	<i>Jakubowski Adam</i> ks. Rektor Zgr. Pijarów.
	1834.		1816.
61	<i>Habowski Jacek</i> Urzęd. wysłużony.	76	<i>Kracer Kazimierz</i> Artyst. Muzyki.
	1836.		1820.
62	<i>Hoszkowski Konstanty</i> O. P. D. Sen.	77	<i>Kęcki Antoni</i> Psalterz. kościoła P.M.
63	<i>Hölzel Ludwik</i> bankier i obywatel.		1825.
64	<i>Hercok Ignacy</i> Architekt.	78	<i>Kiercs Antoni</i> Magister Chirurg.
	1838.		1829.
65	<i>Hahn Franciszek Bruno</i> kup. i ob.	79	<i>Kalisiewicz Jan Hieronim</i> kanonik,
66	<i>Hain Jacek</i> ks. Prowincyał Dom.	80	<i>Kojsiewicz Karol</i> komornik.
	1841.		1834.
67	<i>Hordyński Stanisław</i> obywatel.	81	<i>Kojsiewicz Ferdynand</i> O. P. D. i Prof. Uniw.



Nr.	Nazwisko, Imię i Rok wpisu JWW. i WW.	Nr.	Nazwisko, Imię i Rok wpisu JWW. i WW.
82	<i>Kecki Antoni</i> ks. Proboszcz z Morawicy.	102	<i>Kidaszewski And.</i> ks Rząd. Sem.
83	<i>Kluba Maciej</i> ks. Proboszcz. 1835.	103	<i>Krzyżanowski Józef O. P. D.</i> b. Sęd. III Inst. 1842.
84	<i>Kielczewski Alexander</i> b. Senator.	104	<i>Krauthofer Jakób</i> Sędzia. 1843.
85	<i>Korytowski Sebastyan</i> b. Notaryusz.	105	<i>Khitel Eustachy</i> b. Sędz. Pokoju.
86	<i>Komar Herkulan</i> Mecenaz. 1836.	106	<i>Konwicki Serafin</i> Rej. K. Z. 1845.
87	<i>Kopff Wiktor</i> O. P. D. Senator.	107	<i>Kuderski Jan</i> obywatel. 1846.
88	<i>Kopyciński Ignacy</i> Sędz. Tryb.	108	<i>Kochanowski Hieronim</i> obywatel. 1825.
89	<i>Korytowski Leon</i> Sęd. S. W.	109	<i>Lampka Fr.</i> ks. Proboszcz.
90	<i>Krzyżanowski Adam</i> O. P. D. Rek. Uniw. i Mecenaz.	110	<i>Laskiewicz Ignacy</i> Rach. B. R. 1826.
91	<i>Krzyżanowska Józefa.</i>	111	<i>Librowski Jan</i> Sędz. Pokoju. 1827.
92	<i>Kostecka Ludwina.</i>	112	<i>Lipnicki Dominik</i> obywatel. 1835.
93	<i>Kleszczyński Jan Kanty</i> Mecenaz. 1837.	113	<i>Lasocki Józef</i> Pod Prok. 1837.
94	<i>Kulski Jan Kanty</i> Urzęd. kons. 1838.	114	<i>Laurysiewicz Leon</i> ks. S. T. D. Prof. b. Rektor Uniw. 1838.
95	<i>Karwacki Adam</i> Sędz. Tryb.	115	<i>Langer Filip</i> obywatel. 1841.
96	<i>Kaczkowski Ignacy</i> Archiw. Senatu.	116	<i>Lipiński Leopold</i> obywatel.
97	<i>Kubecki Józef</i> b. Kassyer K. Głów. 1839.		
98	<i>Kaudelka Jakób</i> Fabr. Barom. 1840.		
99	<i>Kozłowski Wincenty</i> Radzca Stanu.		
100	<i>Kulczycki Andrzej</i> ksiądz. 1841.		
101	<i>Kronwald Fr.</i> Sęd. Ap. Lwow.		

Nr.	Nazwisko, Imię i Rok wpisu JWW. i WW.	Nr.	Nazwisko, Imię i Rok wpisu JWW. i WW.
	1844.		1834.
117	<i>Laryss Eugenia</i> Baronowna.	134	<i>Marciszewski Tomasz</i> obywatel.
118	<i>Librowski Antoni</i> Pis. Tryb.		1835.
	1825.	135	<i>Müller Wacław</i> obywatel.
119	<i>Lubiński Feliks</i> b. Min. K. P.		1836.
120	<i>Lubiński Tadeusz</i> Biskup.	136	<i>Mastelski Jan</i> ks. Proboszcz Kan.
121	<i>Lubiński Fr.</i> b. Dyr. Banku.		1838.
	1830.	137	<i>Marynowski Aleksander</i> obywatel.
122	<i>Lętowski Ludwik</i> ks. S. T. D. Bisk. Awy Adm. Dycecz. Krakowskiej.	138	<i>Madejski Franciszek</i> ks. Przeor.
	1841.		1839.
123	<i>Luszczynski Teodor</i> Kom. Pol.	139	<i>Majkuciński Walenty</i> ks. podzakr.
	1815.		1841.
124	<i>Miączyński Ignacy</i> K. P. Org	140	<i>Miętuszewski Jakób</i> Sędz. Sąd. W.
125	<i>Mączyński Ignacy</i> obywatel.	141	<i>Matuszewski</i> ks. Adm. kol. WW SS.
126	<i>Milieski Szymon</i> obywatel.	142	<i>Musiłowicz Wicenty</i> konserw. hipotek. Kr. P.
	1816.	143	<i>Majewski Feliks</i> obywatel.
127	<i>Mąkowski Jakób</i> b. Prezes III. Inst.		1842.
128	<i>Mirecki Franciszek</i> Prof. Muzyki.	144	<i>Macki Henryk</i> ks. kapelan.
	1821.		1844.
129	<i>Masłowski Dominik</i> obywatel.	145	<i>Moszyński Piotr</i> Hrabia.
	1823.	146	<i>Moszyńska Anna</i> Hrabina.
130	<i>Mohr Michał</i> M. D. i Fizyk M. K.	147	<i>Mikiewicz Wojciech</i> kupiec.
	1828.	148	<i>Morawski Józef</i> obywatel.
131	<i>Mutniański Franciszek</i> obywatel.		1846.
	1831.	149	<i>Mołędzinski Wojciech</i> obywatel.
132	<i>Mączyński Józef</i> b. Sędz. Pokoju.		1838.
	1833.	150	<i>Nowicki Jan</i> Urzędnik.
133	<i>Maczakiewicz Antoni</i> ks. Proboszcz.		



Nr.	Nazwisko, Imie i Rok wpisu JWW. i WW.
	1844.
151	<i>Nawrański Wincenty</i> Adjunkt.
	1838.
152	<i>Okoński Michał</i> obywatel.
153	<i>Okoński Ignacy</i> obywatel.
	1813.
154	<i>Przybylski Jan Kanty</i> b. kapitan.
155	<i>Posowski Walenty</i> Mag. Chir.
	1814.
156	<i>Paczygowski Andrzej</i> kupiec i ob.
	1826.
157	<i>Piątkowski Franc. Ksawery</i> kano- nik Kielecki.
	1829.
158	<i>Piątkowski Serafin</i> ks. S. T. D.
	1834.
159	<i>Piotrowski Teofil</i> Archiw. D. P.
	1835.
160	<i>Pareński Józef</i> Sęd. Pr. Tryb.
161	<i>Popiel Paweł</i> Sęd. Pokoju.
162	<i>Pietkiewics Leopold</i> obywatel.
	1836.
163	<i>Potocka Zofia</i> Hrabina.
164	<i>Potocki Adam</i> Hrabia.
165	<i>Potocki Franciszek</i> Hrabia.
	1837.
166	<i>Pinkas Maciej</i> obywatel.
	1838.
167	<i>Placer Fr. Ksaw.</i> O.P.D. Notary usz.
168	<i>Plonczyński Jan</i> obywatel.
169	<i>Piwarski Joachim</i> obywatel.
	1840.
170	<i>Penka Ignacy</i> S. T. D. Prof. Uniw. K. K. K.
171	<i>Pawlikowski Gwalbert</i> obywatel.
172	<i>Pacak Jan</i> obywatel.
	1841.
173	<i>Pysch Jan</i> ks. podziekani katedr.
174	<i>Paczygowski Ignacy</i> kup. i obw.
175	<i>Poniewierski Wojciech</i> ks.
176	<i>Pierszchała Ignacy</i> obywatel.
	1842.
177	<i>Paprocki Ignacy</i> Referen. W. D. P.
	1844.
178	<i>Potulicki Kazimierz</i> Hrabia.
179	<i>Potulicka Barbara</i> Hrabina.
	1845.
180	<i>Prasskiewicz Wojciech</i> ks.
	1816.
181	<i>Rylski Jan</i> Rej. Akt. Ziem.
	1818.
182	<i>Rekert Andrzej</i> obywatel.
	1819.
183	<i>Ruciński Wawrzyniec</i> ks.
	1826.
184	<i>Rakiety Edward</i> Sekr. Jen. Kom.
185	<i>Rostafiński Tomasz</i> obywatel.

Nr.	Nazwisko, Imię i Rok wpisu JWW. i WW.	Nr.	Nazwisko, Imię i Rok wpisu JWW. i WW.
	1834.		1826.
186	<i>Rozwadowski Antoni</i> K. K. K.	202	<i>Siwecki Jan Kanty</i> obywatel.
187	<i>Rudowski Konrad Leon</i> b. Sęd. P.		1827.
	1836.	203	<i>Stehlik Józef</i> kupiec i obywatel.
188	<i>Raczyński Józef</i> obywatel.		1828.
189	<i>Rzesiński J. H. S. F. i O. P. D.</i> Mecenas.	204	<i>Strzelbicki Marcin</i> O. P. D. No- taryusz.
	1838.	205	<i>Sawiczewski Julian</i> Dr. Med. i Chir.
190	<i>Różański Konrad</i> obywatel.	206	<i>Szczepanowski Tomasz</i> ks. Prob.
	1846.	207	<i>Stachowicz Teodor</i> Artysta Malarz.
191	<i>Rulikowski Ludwik</i> obywatel.		1830.
	1808.	208	<i>Sokalski Józef</i> Sędz. Tryb.
192	<i>Szembek Franciszek</i> Hrabia.	209	<i>Sassorski Maciej</i> Urzęd. Sen.
	1809.		1832.
193	<i>Siemoński Adam</i> obywatel.	210	<i>Smitowski Wincenty</i> Adj. konsum.
	1815.		1834.
194	<i>Stoniński Franciszek</i> Prof. emeryt.	211	<i>Stachowski Fran.</i> ks. S. T. D. K. Ka. Kr. Officyał Infulat k. P. M.
	1816.	212	<i>Skórkowski Kazimiierz</i> obywatel.
195	<i>Słotwiński Feliks</i> F. i O. P. D. Prof. Uniw. i Mecenas.	213	<i>Slizowski Paweł</i> Sędz. Pokoju.
196	<i>Szreiber Józef</i> obywatel.	214	<i>Skarbiński Feliks</i> Dz. D. Policyi.
197	<i>Skórczyński Wojciech</i> Komornik.		1836.
	1817.	215	<i>Szpor Wincenty</i> O. P. D. b. Senator.
198	<i>Stummer Maciej</i> Urz. Banku.	216	<i>Stoniński Józef</i> O. P. D. b. Sekr. Sen.
	1823.	217	<i>Soczyński Marcin</i> b. Prez. Tryb.
199	<i>Sobański Ludwik</i> obywatel.	218	<i>Soswiński Wawrzyniec</i> O. P. D. i Professor Uniw.
	1825.		
200	<i>Sobański Michał</i> obywatel.		
201	<i>Strożecki Michał</i> Sęd. Śąd. Wyż.		



Nr.	Nazwisko, Imię i Rok wpisu JWW. i WW.	Nr.	Nazwisko, Imię i Rok wpisu JWW. i WW.
	1838.		1841.
219	<i>Scipio Jan</i> ks. Hr. del Campo S. T. D. Kan. K. Kr.	237	<i>Tomaszewicz Stanisław</i> adj. hip. 1812.
220	<i>Szmorliński Feliks</i> obywatel.	238	<i>Więckowski Józef</i> Urz. Tryb. 1816.
221	<i>Sęderkowski Fr.</i> obywatel.	239	<i>Walter Jan Nep.</i> kup. i ob. 1817.
222	<i>Staherski Antoni</i> obywatel.	240	<i>Wolff Ludwik</i> Ref. Rady Adm. 1821.
223	<i>Stronński Antoni</i> obywatel.	241	<i>Wronowski Piotr</i> ks. Proboszcz. 1823.
224	<i>Schindler Jan</i> S. T. O. P. i F. Dr. K.K.K. b. Prezes Senatu W.M.K.	242	<i>Wentzl Antoni</i> Urzęd. Banku. K. P.
225	<i>Szuldrzyński Józef</i> obywatel. 1842.	243	<i>Wolański Jan</i> obywatel. 1829.
226	<i>Sowgin Stanisław</i> obywatel.	244	<i>Wolniewicz Antoni</i> ks. prob. 1830.
227	<i>Spyrzyński Antoni</i> nauczyciel. 1843.	245	<i>Wojsowski Franciszek</i> obywatel. 1832.
228	<i>Starszycki Franciszek</i> P. O. D. Mec.	246	<i>Weiss Józef</i> kup. i obywatel. 1833.
229	<i>Sobierajski Józefat</i> kassyer D. N.	247	<i>Wężyk Stanisław</i> obywatel. 1834.
230	<i>Szulc Ignacy</i> Dr. Med. 1844.	248	<i>Winiarski Jan</i> obywatel. 1835.
231	<i>Szembekowa Józefa</i> Hrabina.	249	<i>Wójcikiewicz Jakób</i> obywatel. 1838.
232	<i>Szatkowski Paweł</i> ks. 1834.	250	<i>Wąsowicz Aleksander</i> obywatel.
233	<i>Tyrchowski Mikołaj</i> Prorektor Lic. 1836.	251	<i>Wróblewski Szymon</i> Dr. Med. i Chir.
234	<i>Treitler Karol</i> kupiec i obywatel. 1838.	252	<i>Verderber Józef Jan</i> kup. i Obyw.
235	<i>Turski Stefan</i> Insp. Konsum. 1839.		
236	<i>Tschopp Maciej</i> obywatel.		

Nr.	Nazwisko, Imię i Rok wpisu JWW. i WW.	Nr.	Nazwisko, Imię i Rok wpisu JWW. i WW.
253	<i>Więzownicki</i> b. Adj. Arch. Senatu.		1811.
254	<i>Wojciechowski Franciszek</i> obyw. 1840.	265	<i>Zarzecki Stanisław</i> Rad. Stanu. 1833.
255	<i>Winiewicz Kasimierz</i> ks. pleban.	266	<i>Zamojski Adam</i> obywatel. 1834.
256	<i>Wójcikowski Maciej</i> ks. kapelan. 1841.	267	<i>Zamojski Stanisław</i> kupiec i ob. 1838.
257	<i>Wohlfart Filip</i> b. Dyrektor Policji.	268	<i>Zglenicki Antoni</i> kup. i obywatel.
258	<i>Wolff Wincenty</i> bankier. 1842.	269	<i>Ziemiński Ignacy</i> obywatel. 1839.
259	<i>Woźniakowski Ignacy</i> Dr. Med. 1844.	270	<i>Żurkowski Kasimierz</i> ks. pleban. 1841.
260	<i>Węgierska Justyna</i> Hrabina.	271	<i>Zabielska Paulina</i> obywatelka.
261	<i>Wielopolska Zofia</i> Hrabina.	272	<i>Zabielska Cecylia</i> obywatelka. 1844.
262	<i>Wielopolska Frederyka</i> Margra- bianka. 1845.	273	<i>Żłowodzki Julian</i> ks. podzakr.
263	<i>Waliszkiewicz Bartłomiej</i> obyw. 1847.	274	<i>Zajęzowski Zygmunt</i> obywatel.
264	<i>Wolański Jan</i> obywatel.		

